NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU. WYDAWCA: RADA NACZELNA P.P.S.

Nr. 57 (1200) — Rok 54 | WARSZAWA, SOBOTA 28 LUTEGO 1948 R. (A) | Cena numeru 3 złote

CKW PPS pozdrawia socjalistów czechosłowackich

W dniu wczorajszym CKW PPS wystosował następujący telegram do Komitetu Centralnego Czechosłowackiej Partii Socjalno - Demokratycznej:

Towarzysz Bohumil Lauszman.
Przewodniczący Czechosłowackiej Partii Socjalno-Demokratycznej.

W imieniu Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej przesyłamy Czechosłowackiej Partii Socjalno - Demokratycznej serdeczne pozdrowienia z okazji pomyślnego rozwiązania kryzysu politycznego, który reakcja czechosłowacka i międzynarodowa sprowokowała w Waszym kraju, dla podważenia demokracji ludowej.

Wyrażamy naszą szczególną radość z powodu zwarcia jednolitego frontu czechosłowackiej klasy robotniczej i konsolidacji partii socjalno - demokratycznej na gruncie lewicowo socjalistycznej, rewolucyjnej linii politycznej.

Jesteśmy głęboko przekonani, że ostatnie wydarzenia jeszcze bardziej zacieśnią węzły współpracy między naszymi Partiami.

ZA CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Sekretarz Generalny (—) J. CYRANKIEWICZ
Przewodniczący (—) K. RUSINEK

Warszawa, 26 lutego 1948 r.

Odprężenie w Czechosłowacji
Społeczeństwo czeskie przyjęło z zadowoleniem utworzenie nowego gabinetu Gottwalda

Rumuńscy goście


Dr Petru Groza, Premier Ludowej Republiki Rumunii.


Dr Anna Pauker, Minister Spraw Zagranicznych

Artykuły z okazji przyjazdu delegacji rumuńskiej zamieszczamy na str. 2.

Kryzys rządowy w Czechosłowacji zakończył się całkowitym zwycięstwem sił demokratycznych i postępowych. W państwie zapanował znów ład i spokój, i rozpoczęto normalną pracę. Opinia czechosłowacka przyjęła z zadowoleniem, wiadomość o mianowaniu nowego gabinetu Gottwalda, obejmującego wszystkie demokratyczne żywioły społeczeństwa.

PRAGA. (SAP). — Jednocześnie z utworzeniem nowego ludowego Frontu Narodowego, rozpoczęła się akcja oczyszczania życia politycznego z elementów reakcyjnych. Obejmuje ona wszystkie dziedziny życia publicznego.

Związek Dziennikarzy Czechosłowackich, za uprawianie propagandy wrogiej państwu ludowemu oraz sojuszom z krajami słowiańskimi, wykluczył ze swoich szeregów 17 dziennikarzy i publicystów, których pozbawiono prawa wykonywania zawodu dziennikarskiego. Usunięci zostali m. in. redaktor naczelny pisma „Svobodne Slovo", (organ narodowych socjalistów) Herben, red. nacz. „Svobodnych Novin" — Peroutek, red. naczelny „Czechoslovenskiej Demokracji" — Votavy. Główny organ Partii Narodowo - Socjalistycznej „Svobodne Slovo" przestał wychodzić. Władze stronnictwa katolicko - ludowego zawiesiły tygodniki „Vyvoj" i „Obzory".

Komitet Akcji praskiej organizacji socjal-demokratycznej powziął rezolucję, domagającą się zwołania nadzwyczajnego kongresu partii oraz pozbawienia wszelkich partyjnych i publicznych stanowisk niektórych przywódców prawicy partyjnej, m. in. sekretarza generalnego partii, Vilima i kierownika zagranicznego wydziału partii, Bernarda.

Zmiany mają również nastąpić w kierownictwie centralnego organu partii „Prava Lidu".

Zmiany w samorządzie miejskim

Przeprowadza się również oczyszczanie samorządu miejskiego z elementów reakcyjnych. Komitet Wykonawczy Frontu Narodowego Pragi zwolnił z zajmowanych stanowisk wiceburmistrzów Pragi: Pelantova, Scholtza i Pitchmana, jak również jedenastu radnych miejskich. Komitet wykonawczy Frontu Narodowego m. Bratysławy postanowił zmienić cały skład rady miejskiej tego miasta. Do chwili wybrania nowej rady funkcje rady miejskiej pełni miejscowy komitet Wykonawczy Frontu Ludowego.

PRAGA (SAP). Banki praskie otrzymały polecenie wstrzymania wypłat i wydawania depozytów. M. in. odmówiono wypłaty czeku na 1 milion koron, przedstawionego przez b. przywódców partii katolicko - ludowej, wiceprezesa ks. Szramka i min. Hali.

Studenci Uniwersytetu Praskiego zorganizowali komitet popierania nowego rządu, przy czym żądają wprowadzenia reform na uniwersytecie i w wyższym szkolnictwie, jak również wyboru nowego, bardziej postępowego rektora.

Prasa Czeska o nowym rządzie

PRAGA (SAP). W czwartek wszystkie dzienniki praskie doniosły o utworzeniu nowego gabinetu. Organ Związków Zawodowych „Prace" wita z zadowoleniem nowy rząd. Dziennik komunistyczny „Rude Pravo" pisze: „Pucz reakcyjny, który był wymierzony przeciw rządowi Gottwalda, spotkał się ze spontanicznym i powszechnym oporem naszego ludu". Dziennik domaga się surowej czystki w partiach, do których wślizgnęły się elementy reakcyjne.

Organ partii socjal-demokratycznej „Pravo Lidu" stwierdza, iż w ramach dawnego Frontu Narodowego, wskutek sabotażu pewnych czynników z partii narodowo - socjalistycznej, ludowej i słowackiej partii demokratycznej, nie można było stworzyć warunków sprzyjających rozwojowi życia politycznego i gospodarczego kraju. „Pravo Lidu" podkreśla dalej, iż skład nowego rządu daje gwarancję, że wszystkie czynniki, popierające zamaskowaną reakcję, zostały zeń usunięte. Zdaniem dziennika, kryzys przyczynił się również do oczyszczenia atmosfery w łonie poszczególnych partii.

Znany publicysta czeski J. Brda stwierdza na łamach dziennika „Svobodne Noviny", że niebezpieczeństwo rozbicia narodu na 2 obozy zostało zażegnane. Zamiast chaosu i zamieszek — do czego zmierzały czynniki reakcyjne — nastąpiła spontaniczna manifestacja narodowa, w której niezależnie od różnic partyjnych zjednoczyli się wszyscy ludzie dobrej woli.

Reforma rolna w Słowacji

PRAGA (PAP). Dr. Husak, przewodniczący krajowego rządu słowackiego, wydał zarządzenia w sprawie przymusowej rejestracji posiadłości gruntowych przewyższających 50 ha. Jeszcze przed wyborami parlament ma uchwalić ustawę w sprawie wywłaszczenia majątków powyżej 50 ha.

LONDYN (SAP). Rzecznik brytyjskiego ministerstwa handlu oświadczył, że zastąpienie ministra Ripki przez ministra komunistycznego nie powinno wpłynąć na stosunki handlowe czesko-brytyjskie.

„Skrzynki pomysłów" przynoszą oszczędności w przemyśle

Wynalazki usprawniające pracę, oraz przynoszące poważne oszczędności znajdują coraz szersze zastosowanie we wszystkich działach naszego przemysłu. Problem wynalazczości wśród pracowników przemysłu energetycznego zatacza coraz szersze kręgi i obok popularnego już dziś ruchu współzawodnictwa pracy, staje się jednym z motorów wpływających na rozrost naszej produkcji.

We wszystkich zakładach podległych Centr. Zarz. Energetyki, na widocznych miejscach, wywieszone są t. zw. skrzynki pomysłów. Zawartość ich rozpatrywana jest przez specjalne komisje, składające się z fachowców i przedstawicieli rad zakładowych. Pomysły, nadające się do realizacji znajdują niezwłoczne zastosowanie, zaś wynalazcy otrzymują premie.

Dotychczas zrealizowano w energetyce 40 spośród zgłoszonych pomysłów. Dały one oszczędność około 12 miln. w stosunku rocznym. Autorzy tych pomysłów otrzymali premie w wysokości około 800 tys.

Jako najciekawsze pomysły należy wymienić: pomysł inż. Wojtaszka Zdzisława w Elektrowni „Szombierki", dotyczący szybkiej naprawy urwanego wału turbiny parowej o wysokiej moscy 12,5 tys. kW. Oferty dwóch fabryk zagranicznych określiły termin naprawy na półtora roku do dwóch lat, a według pomysłu inż. Wojtaszka uszkodzenie zostało naprawione w ciągu 4-ch tygodni, a cała turbina, w ciągu 11 tygodni, własnymi środkami i siłami. Turbina ta pracuje już nadal, zaś energetyka polska uniknęła straty około 1,5 miln.

Nowakowski Bronisław, starszy stolarz w Elektrowni „Gródek" skonstruował frezarkę „oszczędnościową" do obróbki drzewa. Jaroszek Leon, robotnik w zakładach „Elektro" zaprojektował stosowanie przy pracy azbestowego rękawa dla robotników piecowych. W ten sposób uchroni się pracujących od obrażeń ciała (higiena pracy).

Bardzo ciekawym pomysłem jest zgłoszony przez Plewkę Kacpra remont rusztów kotła w czasie ruchu. Pomysł ten zapobiega przerwom w pracy, co dla energetyki ma duże znaczenie, zwłaszcza w okresie zwiększonego zapotrzebowania mocy w czasie zimowym.

8-miu pracowników (4-ch inżynierów i 4-ch techników) zgłosiło pomysł wykorzystania starych fundamentów betonowych na zniszczonej w czasie działań wojennych linii „Chorzów - Mościce" o mocy 110 kilowatów. W ten sposób uniknięto budowy nowych fundamentów, co dało oszczędność około 2-ch miln. oraz skróciło czas wykonania budowy o 2 i pół miesiąca.

„Wzajemne poznanie się narodów umacnia siły demokracji"
Oświadczenie dr Petru Groza na Dworcu Głównym w Warszawie

W czwartek, 26 lutego, pociągiem specjalnym przybyła do Warszawy rumuńska delegacja rządowa z premierem dr Petru Grozą na czele.

W skład delegacji wchodzą: minister Spraw Zagranicznych — Anna Pauker, minister Spraw Wewnętrznych — Teohari Georgescu, minister Informacji — Ottav Livezeanu, minister Sztuki — Ion Pas.

Delegacji towarzyszą: sekretarz generalny rumuńskiego MSZ, minister pełnomocny Aleksander Voitinovici, dyrektor dep. politycznego w MSZ, minister pełnomocny Edward Mezincesco, ponadto wyżsi urzędnicy rumuńskiego Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wraz z delegacją przybył również ambasador R. P. w Bukareszcie dr Piotr Szymański.

Na granicy polskiej w Zebrzydowicach powitali delegację rządu rumuńskiego: wiceminister spraw zagranicznych dr Stanisław Leszczycki oraz ambasador Rumunii w Warszawie p. Ion Raiciu. Na granicy Polski witali również gości rumuńskich wicewojewoda śląsko-dąbrowski Ziętek oraz dowódca Okręgu Wojskowego wrocławskiego gen. Daniluk.

Na udekorowanym barwami narodowymi Polski i Rumunii Dworcu Głównym w Warszawie powitali delegację rządu Rumunii: tow. tow. premier Cyrankiewicz, minister Spraw Zagr. Modzelewski, min. Bezpieczeństwa Publ. Radkiewicz, min. Oświaty Skrzeszewski, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Min. Berman, wicemin. Kultury i Sztuki Kruczkowski, sekretarz gen. Min. Spraw Zagr. Wierbłowski, min. pełnomocny Olszewski, min. pełnomocny Grosz. Ponadto przybywających gości rumuńskich powitali przedstawiciele generalicji z zastępcą szefa Sztabu Generalnego gen. Mossorem na czele. Przybyli również na dworzec przedstawiciele władz miejskich i reprezentanci prasy krajowej i zagranicznej. Na dworcu obecni byli również przedstawiciele akredytowanego w Warszawie korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu, ambasadorem ZSRR Lebiediewem na czele.

Po oficjalnych powitaniach, premier Rumunii — Petru Groza wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia, zainstalowanym na dworcu krótkie przemówienie, w którym powitał w imieniu narodu rumuńskiego — lud polski.

Premier Groza wyraził podziw dla bohaterskiej postawy Polaków wobec najeźdźcy hitlerowskiego podczas minionej wojny, jak również dla obecnych wysiłków nad odbudową zniszczonego kraju. Mówiąc o doświadczeniach, które nauczyły oba narody poznawania przyjaciół i wrogów — premier Groza stwierdził, że doświadczenie to musi być wykorzystane dla odbudowy pokoju, wzmocnienia sił demokratycznych i zacieśnienia przyjaznych stosunków między Polską a Rumunią.

„Wzajemne poznanie się narodów, harmonijna między nimi współpraca — powiedział m. in. premier Groza — to podstawa umocnienia i zabezpieczenia obozu sił demokratycznych".

Mówiąc o pogłębieniu przyjaźni między miłującymi pokój narodami ze Związkiem Radzieckim na czele, premier Groza stwierdził, że wspólna droga narodów, służących idei postępu i pokoju gwarantuje tym narodom dobrą, spokojną przyszłość.

Na zakończenie swego przemówienia premier Groza wzniósł okrzyk na cześć przyjaźni narodów polskiego i rumuńskiego.

Po przemówieniu premiera Grozy kompania honorowa Wojska Polskiego przedefilowała przed gośćmi.

Wizyty gości rumuńskich

W dniu 26 bm. w salach recepcyjnych Prezydium Rady Ministrów odbyło się, wydane przez tow. Premiera Cyrankiewicza, przyjęcie na cześć bawiącej w Polsce delegacji Ludowej Republiki Rumuńskiej z premierem Grozą na czele. Na przyjęciu obecni byli członkowie Rządu, generalicja, korpus dyplomatyczny oraz przedstawiciele świata kulturalnego, naukowego i artystycznego Stolicy.

Minister Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Rumunii Anna Pauker złożyła w towarzystwie sekretarza generalnego rumuńskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ministra pełnomocnego Alexandru Voitinovici i dyrektora Departamentu Politycznego w rumuńskim Min. Spraw Zagranicznych ministra pełnomocnego Edvarda Mezincesco wizytę ministrowi Spraw Zagranicznych tow. Zygmuntowi Modzelewskiemu.

Wczoraj minister Spraw Wewnętrznych Ludowej Republiki Rumunii Teohari Georgescu złożył wizytę ministrowi Bezpieczeństwa Publicznego tow. Radkiewiczowi, minister Informacji Octav Livenzeanu — min. Oświaty tow. Skrzeszewskiemu oraz minister Sztuki Ion Pas — wiceministrowi Kultury i Sztuki Kruczkowskiemu.

Ministrowie polscy rewizytowali następnie gości rumuńskich.

Dr Petru Groza u tow. Premiera J. Cyrankiewicza

Dnia 26 bm. przybyły do Warszawy Premier Rządu Rumuńskiego, dr Petru Groza, złożył w Prezydium Rady Ministrów wizytę tow. Premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi.

Rząd Radziecki poprze stanowisko wyrażone w Deklaracji Praskiej
Odpowiedź ZSRR na notę polską

Minister spraw zagranicznych, Z. Modzelewski, przyjął ambasadora Związku Radzieckiego, Lebiediewa, który wręczył mu następującą notę:

Z polecenia rządu radzieckiego mam zaszczyt prosić Pana o przekazanie wyrazów wdzięczności Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej za informację, przekazaną przez ambasadora Naszkowskiego — ministrowi spraw zagranicznych ZSRR — W. Mołotowowi o naradzie ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, która odbyła się w Pradze 17 i 18 lutego 1948 r. i o deklaracji, przyjętej na tej naradzie. Jednocześnie przyjęte zostało do wiadomości, że rządy Polski, Czechosłowacji i Jugosławii poinformowały także rządy W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Francji o naradzie w Pradze.

W związku z tym, że Rząd Polski wyraził pragnienie, ażeby treść Deklaracji Praskiej została wzięta pod uwagę, rząd radziecki oświadczył, że podziela stanowisko, wyrażone w Deklaracji trzech ministrów spraw zagranicznych, jak również oświadczenie rządów Polski, Czechosłowacji i Jugosławii o konieczności konsultacji w sprawie niemieckiej, mocarstw, okupujących Niemcy, z rządami pozostałych Narodów Zjednoczonych, zgodnie z Deklaracją rządów ZSRR, W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Francji z 5 czerwca 1945 r.

Rząd radziecki polecił mi również zawiadomić Pana, że poinformuje rządy trzech pozostałych mocarstw, okupujących Niemcy, o swoim wyłuszczonym wyżej stanowisku.

CGT nie weźmie udziału w londyńskiej konferencji Zw. Zaw.

PARYŻ (SAP). W odpowiedzi na zaproszenie francuskich zw. zawodowych przez brytyjskie zw. zawodowe (TUC) na konferencję w sprawie realizacji planu Marshalla — CGT wyraziła opinię, że konferencja ta jest zorganizowana z pominięciem Światowej Federacji Zw. Zawodowych i zbiera się w zupełnie innych celach niż rozważanie kwestii pomocy, potrzebnej krajom zniszczonym przez wojnę.

CGT stwierdza, że plan Marshalla zmierza do ustanowienia światowego panowania amerykańskich ekspansjonistów i zagraża bezpieczeństwu i niezależności gospodarczej państw europejskich. „Pomoc" jest tylko maskowaniem tych tendencji amerykańskich imperialistów.

CGT nie przyjmuje zaproszenia rady generalnej brytyjskich związków zawodowych.

MOSKWA (SAP). Przedstawiciele amerykańskich zw. zawodowych CIO, bawiący w Moskwie, spotkali się z przewodniczącym radzieckich zw. zawodowych Kuzniecowem, z którym odbyli długotrwałe rozmowy. Amerykanie pozostaną w Moskwie jeszcze kilka dni.

Robotnicy na ulicach Pragi


Na ulicach stolicy Czechosłowacji odbyły się wielkie, spontaniczne manifestacje na cześć „Frontu Narodowego".

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr. 57 Warszawa, 27 lutego 1948 r. Rok 54

Głos przestrogi

ODPOWIEDŹ ministra spraw zagranicznych tow. Zygmunta Modzelewskiego na interpelację poselską w sprawie kroków, przedsięwziętych przez Rząd Polski wobec rozwoju sytuacji w sprawie niemieckiej, nie wniosła wprawdzie nowych momentów do sytuacji, jednakże postawiła przysłowiową kropkę nad i. Najistotniejszy moment tego oświadczenia — to stwierdzenie, że Rząd Polski nie uzna żadnych jednostronnych postanowień w sprawie Niemiec.

W dniu oświadczenia ministra Modzelewskiego, w Londynie debatowali przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nad sprawą przyszłości Niemiec. Już sam fakt dojścia do skutku takiej konferencji zaprzecza wszystkim dotychczasowym uchwałom aliantów w tej sprawie. Zarówno uchwały jałtańskie, jak i konferencja poczdamska ustaliły jasno, że wszelkie postanowienia w sprawie Niemiec mogą zapaść tylko za zgodą wszystkich czterech mocarstw. Konferencja londyńska jest ukoronowaniem długotrwałego zespołu pogwałceń umów międzynarodowych, poprzez tworzenie odrębnych rządów, odrębnego państwa w zachodnich Niemczech, poprzez wciągnięcie zachodnich Niemiec do planu Marshalla, poprzez bojkot akcji denazyfikacyjnej i poprzez wstrzymanie ekstradycji i karania przestępców wojennych.

ZWIĄZEK Radziecki oświadczył, jako jedyne z zainteresowanych mocarstw, które nie bierze udziału w obradach londyńskich, że nie uzna postanowień na tych obradach zapadłych. Niewątpliwie słuszne jest oświadczenie tow. Modzelewskiego, przyłączające się do decyzji radzieckiej nieuznania tych uchwał.

Słuszna jest zasada polityczna „nic o nas bez nas". Kwestia przyszłości Niemiec jest naszą sprawą. Na pewno w o wiele większym stopniu, niż sprawą Stanów Zjednoczonych. Stanom Zjednoczonym imperializm niemiecki nie zagrażał w przeszłości i nie zagraża dziś bezpośrednio. Nasze złe i smutne doświadczenia wskazują na to, że agresja niemiecka w pierwszym rzędzie i w pierwszym momencie kieruje się właśnie przeciwko nam. Nie możemy na to patrzeć obojętnie, ani być biernymi świadkami akcji, w której widzimy zagrożenie naszego bytu państwowego, naszej niepodległości. A taką akcją jest właśnie metoda zastosowana przez mocarstwa Zachodu.

Ta metoda, prowadzi do odrodzenia chwilowo przyczajonych koncernów niemieckich, najzajadlejszych ognisk przyszłej wojny. Ta metoda prowadzi do podniesienia głowy niemieckiego junkierstwa, klasy, która w historii zawsze była inicjatorem „Drang nach Osten". Ta metoda prowadzi do rozzuchwalenia legalnych i nielegalnych hitlerowców, którzy pewni bezkarności snują znów marzenia odwetowe. Ta metoda prowadzi wreszcie do świadomości wśród Niemców, że są języczkiem u wagi, mogącym przy pomyślnej koniunkturze w przyszłości decydować o losach Europy.

JEST to metoda — nie utrwalenia pokoju, ale metoda zagrożenia wojną. Jest to metoda nie demokracji i dobrosąsiedzkich stosunków, ale metoda imperializmu i prowokacji. Tym metodom musimy się w naszym własnym, dobrze zrozumianym interesie zdecydowanie przeciwstawić.

Zarówno w odpowiedzi ministra spraw zagranicznych na interpelację posłów, jak i w głosach debaty podniesiono fakt, że nie jesteśmy w tym naszym poglądzie na sprawę przyszłości Niemiec i przyszłości Europy odosobnieni. Wielką otuchą napawa nas fakt, że pokojowy Związek Radziecki podziela nasze poglądy. Jasne jest również, że państwa słowiańskie, Czechosłowacja i Jugosławia, mające własne doświadczenia z Niemcami, podzielają nasze poglądy. Konferencja praska ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii była ostrzeżeniem Europy, ostrzeżeniem państw, zabiegających o przyjaźń niemiecką, przed konsekwencjami tego rodzaju polityki.

Zdumienie budzi tylko fakt, że Francja, która również dobrze wie ze swoich doświadczeń, co znaczy niemiecki imperializm, zajmuje stanowisko sprzyjające jego odrodzeniu. Ani Rząd Polski, ani opinia polska nie tracą jednak nadziei, że Francja w dobrze zrozumianym własnym interesie zrewiduje swoje poglądy. Także londyńczycy mogliby z doświadczeń ostatniej wojny wysnuć właściwe wnioski.

DEBATA sejmowa nad odpowiedzią ministra Modzelewskiego i zdecydowane stanowisko Rządu Polskiego są ważnym czynnikiem dla ugruntowania pokoju w Europie i na świecie. Nie wątpimy, że stanowisko Polskiego Rządu, będące bezsprzecznie stanowiskiem całego narodu polskiego, znajdzie swoje echa za granicą. Nawet nasi przeciwnicy będą musieli dobrze zastanowić się, zanim powezmą uchwały sprzeczne z naszym stanowiskiem. Sprawy Niemiec bez zgody państw słowiańskich uregulować nie można.

Tylko uzgodnienie stanowiska czterech mocarstw jest gwarancją trwałości pokoju.

Trzy lata rumuńskiej demokracji ludowej

W dniu 23 sierpnia 1944 r. naród rumuński dokonał wielkiego zwrotu politycznego: zerwał przymierze, zawarte przez Antonescu z Niemcami hitlerowskimi, obalił dyktaturę i zwrócił broń przeciwko wojskom niemieckim.

Niestety, wskutek działalności sił reakcyjnych został Rumunii narzucony rząd wojskowy, w którym obóz demokratyczny reprezentowany był bardzo słabo. Stan ten trwał aż do 6 marca 1945 r. kiedy to naród ustanowił rządy demokratyczne. Podstawą ich stał się Front Narodowo-Demokratyczny, złożony z Partii Socjal Demokratycznej, Komunistycznej, Unii Patriotycznej, „Frontu Oraczy" i związków zawodowych. Na czele rządu demokratycznego stanął dr Petru Groza.

8 listopada 1945 r siły reakcyjne próbowały zaburzyć porządek w państwie. Zaatakowano wtedy instytucje publiczne i siedziby organizacji demokratycznych. 10 robotników zostało zabitych, lecz pokój został niebawem przywrócony dzięki zdecydowanej postawie władz i rumuńskich mas ludowych.

W czasie konferencji 3 mocarstw w Moskwie w grudniu 1945 r. partie tzw. „historyczne": zaranistów i liberalna, usiłowały zmienić całkowicie strukturę rządu dr Grozy i wywołać komplikacje w jego polityce zagranicznej. Wynik był taki, że do rządu dr Grozy dopuszczono po jednym reprezentancie tych dwóch partii i rząd został uznany przez Anglię i Stany Zjednoczone.

Ogólne wybory do Parlamentu w r. 1946 dały Blokowi Demokratycznemu 384 miejsca na ogólną ilość 414. Dwa stronnictwa „historyczne" zostały zupełnie rozgromione.

Po wyborach resztki reakcji rumuńskiej znalazły schronienie w partii zaranistów, na której czele stał dr J. Maniu. Niedawny proces przeciwko tej partii ujawnił kontakty jej z mocarstwami anglosaskimi. Została ona rozwiązana.

Osiągnięcia gospodarcze

Chociaż obecny ustrój w Rumunii musiał walczyć z bardzo wielkimi trudnościami politycznymi i gospodarczymi, uzyskał on już w początkach swego istnienia bardzo poważne osiągnięcia.

Jednym z pierwszych czynów rządu Grozy było przeprowadzenie reformy rolnej. Na podstawie tej reformy wywłaszczono 143.219 właścicieli, co dało 1.443.911 ha ziemi. Z tej powierzchni 1.057.674 ha rozdzielono włościanom, a resztę obrócono na rezerwy państwowe.

Życie gospodarcze Rumunii, i tak poważnie nadwyrężone wojną, musiało jeszcze znieść dwa lata posuchy, która zniszczyła większą część zbiorów. Wydatna pomoc udzielona Rumunii przez ZSRR, jak również przez Jugosławię, Polskę, Czechosłowację, Bułgarię i Węgry, wreszcie wielkie wysiłki narodu rumuńskiego — pozwoliły mu wyjść bez szwanku z tej ciężkiej próby. Zbiory z r. 1947 poprawiły sytuację żywnościową Rumunii tak dalece że można było nawet zarezerwować pewne ilości kukurydzy na eksport.

Należy podkreślić samozaparcie i rozmach, z jakimi klasa robotnicza i włościańska — mimo braków, które musiały znosić w czasie posuchy — przystąpiły do odbudowywania Ojczyzny. Wrogowie ustroju demokratycznego oczekiwali załamania gospodarczego Rumunii na skutek tych wielkich trudności. Zawiedli się jednak srodze. Energiczne i natychmiastowe środki ocaliły gospodarkę narodową, która staczała się już po równi pochyłej.

W grudniu 1946 r. znacjonalizowano Narodowy Bank Rumuński. Ustawą z dnia 10.VI.1947 utworzono Urzędy Przemysłowe, których zadaniem jest kierowanie przemysłem pod nadzorem i kontrolą Państwa. Jednocześnie przyjęto i zastosowano plan 6-miesięczny odbudowy gospodarczej, zaproponowany przez Georgiu Deja w imieniu Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

Reforma monetarna

Wskutek przeprowadzenia reformy monetarnej osiągnięto nowy system rozdziału dochodu społecznego między klasy społeczne. Reforma ta przyniosła ponadto uzdrowienie i zrównoważenie finansów.

Państwo rumuńskie przystąpiło też do organizowania handlu państwowego, poza spółdzielczym. Utworzono sklepy państwowe, co przyczyniło się w poważnej mierze do spadku cen.

W dziedzinie kulturalnej rząd rumuński, przedsięwziął szereg kroków, które doprowadziły do usunięcia elementów faszystowsko - reakcyjnych i demokratyzacji kultury, oświaty i nauczania.

W polityce zagranicznej rumuńska demokracja ludowa dąży do likwidowania wszystkich konfliktów, które poróżniły ongi naród rumuński z jego sąsiadami. Po objęciu ministerstwa spraw zagranicznych przez Annę Pauker, Republika Rumuńska przystąpiła do zawierania układów o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy ze wszystkimi swoimi sąsiadami: ZSRR, Bułgarią, Jugosławią i Węgrami.

Zawarte traktaty zgodne są całkowicie z kartą i duchem Organizacji Narodów Zjednoczonych, a celem ich jest wzmocnienie pokoju i współpracy międzynarodowej.

Zwycięstwo pod Gottwaldem



rys. Jerzy Zaruba

1000 numerów „Polski Zbrojnej"

„Polska Zbrojna", organ Wojska Polskiego, wydała swój 1000-ny po wojnie numer. Z tej okazji marszałek Żymierski przesłał pismu list z życzeniami następującej treści:

Z okazji ukazania się 1000-cznego numeru „Polski Zbrojnej" dziękuję w imieniu służby całemu zespołowi redakcyjnemu za dotychczasową pracę.

„Polska Zbrojna" w ciągu trzech lat stanowiła poważny czynnik łączności pomiędzy wojskiem i społeczeństwem, czas wychowywania żołnierzy odrodzonego Wojska Polskiego w duchu niezachwianej wierności dla Polski Ludowej.

W pracy tej życzę zespołowi redakcyjnemu nieustannego rozwoju pisma oraz dalszych osiągnięć.

Redaktor naczelny „Polski Zbrojnej", ppłk. L. Przemski pisze w artykule wstępnym jubileuszowego, bogatego numeru:

Przyrzekliśmy w pierwszym numerze „Polski Zbrojnej" być gazetą żołnierza i gazetą dla żołnierza, gazetą wojska, i dla wojska. Obietnicy tej staraliśmy się dotrzymać. Staraliśmy się dopomóc w miarę sił w procesie krystalizowania się nowego Korpusu Oficerskiego, docieraliśmy do oficerów naszych w szkołach i pisaliśmy o ich trudzie szkolenia się, a gdy młody oficer przychodził do jednostki i tam napotykał trudności, staraliśmy się pomóc mu w pracy szkoleniowej.

Towarzyszyliśmy każdemu nowemu rocznikowi w jego drodze do koszar. Tłumaczyliśmy mu trudności. Pomagaliśmy w nawiązaniu pierwszych nici między dowódcami i podwładnymi. Nie pozostawialiśmy żołnierza bez rady i pomocy na całej tej drodze rozwojowej, która czyniła go z „cywila" wzorowym żołnierzem, żołnierzem Polski Demokratycznej. Nie pozostawialiśmy żołnierza własnemu losowi nawet wówczas, gdy opuszczał wojsko. Dawaliśmy rady zdemobilizowanym, pomagaliśmy im w wyszukiwaniu pracy.

Wypuszczając w świat 1000-ny numer „Polski Zbrojnej", zdajemy sobie sprawę, że wiele jeszcze musimy zrobić, by „Polska Zbrojna" była w całej pełni godna miana organu centralnego Wojska Polskiego. Zdajemy sobie sprawę, że wiele jeszcze trzeba pracować nad tym, by podnieść poziom naszej publicystyki, usprawnić naszą służbę informacyjną, spopularyzować wśród wojska postępową myśl naukową, rozpowszechnić znajomość armii państw zaprzyjaźnionych ze Związkiem Radzieckim na czele.

Przesyłamy „Polsce Zbrojnej": z okazji jubileuszu najlepsze życzenia rozwojowe.

Petru Groza

Premier Republiki Rumuńskiej

Petru Groza, obecny premier rządu Republiki Rumuńskiej, urodził się przed 63 laty w miejscowości Bacia w Siedmiogrodzie (Transylwania). Studia uniwersyteckie odbywał początkowo w Budapeszcie, a następnie w Lipsku, gdzie otrzymał doktorat prawa. Już w czasie studiów przejawiał ożywioną działalność polityczną, biorąc udział w walce, prowadzonej przez ludność rumuńską o wyzwolenie Siedmiogrodu spod panowania węgierskiego.

Po pierwszej wojnie światowej, gdy Siedmiogród przyłączony został do Rumunii, działalność polityczno-społeczna Petru Grozy przenosi się na teren parlamentu rumuńskiego. Od roku 1920 jest niemal bez przerwy posłem oraz dwukrotnie członkiem gabinetu Averescu: w roku 1920/21, jako minister do spraw mniejszości węgierskiej w Siedmiogrodzie, a w roku 1926/27 jako minister robót publicznych. Na obu tych stanowiskach Groza wykazuje wyjątkowe zdolności, jako trzeźwy polityk i doskonały organizator.

Te same cechy wysuwają go później na czoło nielegalnego ruchu, skierowanego przeciw dyktaturze legionistów i faszystów rumuńskich, zaprowadzających ustrój, oparty ściśle na wzorach hitlerowskich.

Groza rozumiał dobrze, że w okresie gdy faszyzm coraz bardziej panoszy się na świecie, jedyną drogą do wyzwolenia jest silny front demokratyczno-ludowy, oparty, w kraju o strukturze rolniczej, na masach chłopskich i robotnikach rolnych, współpracujących z proletariatem miejskim i inteligencją pracującą. W roku 1933 Petru Groza tworzy „Front Oraczy", którego program opiera się właśnie na tych przesłankach.

Po upadku faszyzmu w sierpniu 1944 roku, Groza zajmuje w dwóch pierwszych gabinetach Wolnej Rumunii fotel wicepremiera, a 6 marca 1945 roku staje na czele rządu, którego celem jest realizacja haseł odbudowy i postępu.

Anna Pauker

Minister Spraw Zagranicznych

Przed 30 laty nauczycielka Anna Pauker wpajała w serca i umysły dzieci rumuńskich miłość do ludzi, kult prawdy, wiarę w przyjaźń, poszanowanie dla pracy i umiłowanie pokoju. Nie podobało się to władzom szkolnym i młoda nauczycielka opuścić musiała swe stanowisko. Pozbawiona dziecięcych uczniów, Anna Pauker stała się nauczycielką mas ludowych, działaczką robotniczą, niestrudzoną bojowniczką demokracji. Jej życie — to walka rumuńskiej klasy robotniczej i narodu rumuńskiego o wyzwolenie spod jarzma faszyzmu.

Od roku 1922 Anna Pauker jest członkiem komitetu wykonawczego Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Skazana na dwadzieścia lat więzienia, gdy partia komunistyczna została ogłoszona za nielegalną, uwolniona następnie na podstawie amnestii, wywalczonej nieustępliwym stanowiskiem proletariatu rumuńskiego, skazana znów, zaocznie, na dziesięć lat więzienia, musi ukrywać się, prowadząc w dalszym ciągu niebezpieczną i pełną poświęcenia walkę z faszyzmem.

Jest inicjatorką „Komitetów Antyfaszystowskich" i współredaktorką prasy nielegalnej. Aresztowana w roku 1935 wraz z innymi wybitnymi przywódcami komunistycznymi, po rocznym pobycie w więzieniu, staje przed sądem w głośnym na cały świat procesie politycznym. Zostaje skazana na 10 lat więzienia i uwolniona dopiero w roku 1941 na skutek interwencji władz radzieckich, w przededniu wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej.

Z inicjatywy Anny Pauker powstają w roku 1944 pierwsze rumuńskie oddziały ochotnicze, walczące u boku Armii Czerwonej o wyzwolenie kraju. Oddziały te stały się kamieniem węgielnym przyjaźni radziecko-rumuńskiej.

Dzisiaj Anna Pauker, zajmując nadal wybitne stanowisko w zjednoczonej rumuńskiej partii robotniczej, jest pierwszą w historii świata kobietą, piastującą tekę ministra spraw zagranicznych.

Jesteśmy niebezpieczni

Jan Dąbrowski

Dowiedzieliśmy się niedawno z komunikatu prasowego, że władze kanadyjskie zabroniły wyświetlania dwóch krótkometrażowych filmów polskich, jednego pt. „Ci, co przeżyli", drugiego zaś o odbudowie Warszawy. W motywach tego zakazu znalazła się opinia, że filmy te są „Niebezpieczną propagandą". Znamy to nastawienie w stosunku do Polski, zawdzięczane niestety w pewnej części niektórym Polakom. Dlatego też nie budzi w nas zdziwienia podobne postępowanie zamorskich „legalistów". Ale przy okazji zastanówmy się, czy rzeczywiście obraz naszego dzisiejszego życia nie jest pewnego rodzaju propagandą i czy rzeczywiście nie jest dla kogoś niebezpieczny. A jeśli tak, — to dla kogo?

Wiele, wiele lat patrzyliśmy na obcych, bezkrytycznie przyjmując wszystko, co do nas z zagranicy szło. Czyniły tak warstwy szlacheckie, czyniło mieszczaństwo. „Pawiem narodów byłaś i papugą" — rzuca gorzki okrzyk pod adresem ojczyzny Słowacki.

Ale... potem, — potem sytuacja się zmieniła.

Przez króciutki okres czasu w latach 1918 — 1919 miał w Polsce na terenie parlamentarnym wpływy obóz ludu pracującego. W ciężkich starciach z prawicową reakcją przeprowadzał ten obóz ustawy, które miały za cel poprawę losu klasy pracującej, miały na celu upowszechnić i udostępnić korzystanie ze zdobyczy postępu jak najszerszym masom.

I proszę. Francja, na którą przez wiele lat z zachwytem, jak na niedościgły wzór, patrzyła polska magnateria i szlachetczyzna, ta Francja, dopiero w roku 1936, a więc w osiemnaście lat później wprowadza przepisy ustawodawstwa pracy, które w Polsce właśnie w tych krótkich dniach wpływów zdołała przeforsować polska lewica społeczna. Urlopy robotnicze, umowy zbiorowe, zagadnienie wczasów dla pracowników — to wszystko „wybuchło" we Francji — pochodnią postępu zwanej — dopiero wtedy, kiedy przez krótki zresztą czas sprawował tam władzę rząd Frontu Ludowego, rząd zdecydowanej lewicy społecznej, rząd mający dużą większość i jeszcze większe możliwości, niestety szybko zaprzepaszczone.

Anglia. Niedawno jeszcze, parę miesięcy temu, czytałem w korespondencji z tego kraju opis wizyty w fabryce. Dziennikarza zainteresowały małe karteczki, przyszpilone przy wejściu. Okazało się, że to chorzy robotnicy w ten sposób zawiadamiają kolegów o swym nieszczęściu i proszą o zorganizowanie pomocy. O ubezpieczeniach społecznych mówi się w Anglii konkretnie dopiero w roku 1947, czyli w lat 28 okrągło od chwili, gdy ubezpieczenia społeczne stały się w Polsce faktem. W tejże Anglii do dziś dnia kodeks postępowania karnego przewiduje karę chłosty, a w rekwizytorni wymiaru sprawiedliwości spoczywa „kot o dziewięciu ogonach" — dziewięciorzemienny knut, o którego użyciu czytałem wzmiankę w angielskich gazetach przed dwoma miesiącami. Bitym był świeżo zdemobilizowany żołnierz, który ukradł z nędzy.

O „postępowych" zjawiskach w życiu Stanów Zjednoczonych, tej „pierwszej demokracji świata" ostatnimi czasy słyszymy aż za wiele. Lynch Murzynów Ku-Klux-Klan, prywatne policje przedsiębiorstw, agencje wynajmu łamistrajków i „ochrony" dla nich, przy jednoczesnym całkowitym pominięciu społecznego udostępnienia zdobyczy cywilizacji masom — oto ich przekrój.

A tymczasem „na ruinach Warszawy rośnie żelbetonem socjalizm". A tymczasem dawna „paw i papuga" posuwa się dzień po dniu, krok za krokiem, po stromej ciernistej ścieżce walki o postęp.

I czy nawet trzeba się dziwić, że rząd kanadyjski obawia się widoku odbudowy Warszawy na filmie? Po pierwsze, każdy zobaczy na własne oczy, że miasto to było straszliwie zniszczone. Widmo okropności wojennych stanie mu przed oczyma i gotów jeszcze... nie chcieć wojny i nie zechcieć wojować, kiedy mu to nakaże brytyjska metropolia lub sąsiad ze Stanów Zjednoczonych. Po drugie, może zadziwić się i pomyśleć: odbudowa; ludzie pracują, stawiają gmachy; no dobrze, ale gdzież jest kapitalista, który na tym zarabia miliony? Gdzież są królowie stali, betonu i cegły? Gdzież są przedsiębiorcy, wznoszący całe kwartały na potrzeby wielkiego handlu?

Nie zobaczy ich kanadyjski widz na ekranie i może łatwo wywnioskować z rzetelnej reportażowej roboty naszego filmu dokumentarnego, że tu, w Warszawie, takich panów w ogóle nie ma. I że pomimo tego naród żyje, powstaje z gruzów kraj, rośnie straszliwie zniszczone miasto, a na twarzach widać uśmiechy...

To stwierdzenie może być dla kanadyjskiego kinomana rewelacją. Może zacząć się zastanawiać, może zacząć wyciągać wnioski. Może naocznie przekonać się, co potrafi zdziałać solidarność ludu, do czego prowadzi gospodarka planowa.

To, co się u nas dzieje, sprawiło, że z „pawia i papugi", staliśmy się czynnikiem postępu, jedną z jego awangardowych grup szturmowych. I wcale nie martwimy się zbytnio, jeśli nasz dzień dzisiejszy jest dla kogoś niebezpieczny. My socjaliści wiemy, że nie będzie on niebezpieczny dla drwala z kanadyjskich lasów, że nie zakłóci spokoju robotnika z Montrealu czy Ottawy, a także owego farmera z pszenicznych łanów, który kosi swe zboże, nie wiedząc, czy mu nie każą go spalić.

A ewentualność lęku władców koncernów i olbrzymich włości, bynajmniej nas nie przeraża i nie oburza. Tego właśnie chcemy, na tym polega walka z kapitałem w skali międzynarodowej. I my, którzyśmy na dzień dzisiejszy wypisali na swoich sztandarach partyjnych hasło walki o pokój i postęp, z dumą patrzymy na to, co przekreśla dziś i zmazuje obelgę, rzuconą krajowi w goryczy przez wieszcza.

Jesteśmy niebezpieczni... Dla kogo? Dla wrogów postępu i sprawiedliwości.

Co myśli Hialmar Schacht o kierownikach gospodarki Bizonii

STUTTGARD (SAP). Odbywający z wyroku sądu denazyfikacyjnego karę 8-letniego więzienia, „czarodziej" gospodarczy Trzeciej Rzeszy, Schacht, wysłał „poufną drogą" list do swojego przyjaciela. Władze obozu internowanych, w którym przebywa Schacht, skonfiskowały ten list.

B. prezydent Reichsbanku pisał: „Szkoda, że wielu Niemców współpracuje z rządem Bizonii, składającym się z bankrutów politycznych, podobnych do tych, którzy po 1918 roku doprowadzili naród niemiecki do ruiny ekonomicznej i bezrobocia, sięgającego 6.500.000 ludzi. Obecnie takie same nieudolne jednostki, chronione przez wojska okupacyjne, pasożytują na tragedii narodu niemieckiego. Wyzwolenie jest bliższe, aniżeli ci pachołkowie przypuszczają".

PRASA ZAGRANICZNA

„TIMES" O PUBLIKACJI TAJNYCH DOKUMENTÓW DYPLOMATYCZNYCH

Niezależny „Times" londyński publikuje artykuł zawierający krytyczną analizę dokumentów dotyczących stosunków niemiecko-radzieckich w okresie 1939—1941, opublikowanych ostatnio przez Departament Stanu. Artykuł zasługuje na uwagę ze względu na odmienny od tonu prasy amerykańskiej stosunek do całej sprawy. „Times" wyraża zdziwienie z powodu decyzji amerykańskiej opublikowania tych dokumentów:

„Opublikowane dokumenty nie zawierają właściwie nic nowego, ale stawiają w pewnym sensie politykę radziecką w okresie 1939 — 1941 w świetle dodatniejszym, niż traktowano ją na Zachodzie w pierwszych latach wojny. W szczególności same dokumenty niemieckie zdają się potwierdzać tezę wypowiedzianą w opublikowanym ostatnio komunikacie radzieckiego Biura Informacyjnego, że ZSRR, zawierając pakt nieagresji z Niemcami, nie wątpił ani przez chwilę, że wcześniej czy później zostanie zaatakowany przez Hitlera."

DLACZEGO USA PRZEDŁUŻA WOJNĘ W GRECJI

Rumuńska gazeta „TIMPUL" pisze, że Stany Zjednoczone są zainteresowane w przedłużaniu wojny domowej w Grecji:

„Z Waszyngtonu nadeszły wiadomości o przebiegu konferencji przedstawicieli Departamentu Stanu i ministerstw o charakterze wojskowym w sprawie prośby rządu ateńskiego o zwiększenie pomocy. Podsekretarz stanu Lovett oświadczył, że dalsze trwanie wojny domowej w Grecji nie jest bynajmniej sprzeczne z interesami amerykańskimi. Jeszcze wyraźniej wypowiedzieli się przedstawiciele ministerstw o charakterze wojskowym; oświadczyli oni, że obecna sytuacja w Grecji sprzyja amerykańskim planom strategicznym we wschodnim basenie Morza Śródziemnego. Daje ona bowiem pretekst do utrzymywania w Grecji wojsk angielskich i amerykańskich. To zaś umożliwia w dowolnej chwili wojskową okupację Grecji."

TOKIJSKA „NORYMBERGA"

Moskiewski tygodnik „NOWOJE WREMIA" odsłania kulisy procesu japońskich przestępców wojennych:

„W Tokio mówią: japońscy przestępcy wojenni zdążą umrzeć śmiercią naturalną, zanim sądzący ich Międzynarodowy Trybunał Wojenny zdąży wydać wyrok.

Żart ten nie jest pozbawiony słuszności. Tokijski proces ciągnie się bezmała dwa lata. W tym czasie z 28 oskarżonych przestępców wojennych dwóch: Mitsuoka i Nagano już zmarło; dwaj inni skutkiem ciężkich dolegliwości wybierają się również, jak to mówią, na tamten świat. Przewodniczący Trybunału, Australijczyk William Webb, oświadczył jeszcze latem ubiegłego roku, że zapisano już 100 ton papieru i że zapasy papieru i atramentu wyczerpują się. Obrona zasypała literalnie Trybunał wszelakimi aktami, aby zaplątać i przedłużyć proces.

Drugie curiosum tokijskiego procesu polega na tym, że uczestniczy w nim w charakterze obrońców kilkudziesięciu amerykańskich adwokatów. Starają się oni bronić z tym samym zapałem, co ich japońscy koledzy, występujących przed sądem przestępców wojennych, których ręce zbroczone są krwią tysięcy amerykańskich obywateli."

Kraków obchodzi 100 rocznicę rewolucji lutowej

(Tel. wł.). W sali MRN w Krakowie odbył się wczoraj uroczysty wieczór, poświęcony 100-leciu rewolucji lutowej. W wieczorze tym wziął udział znany poeta francuski, Roger Garaudy

Wyroki śmierci na hitlerowców z „Lohman-Werke"

W Sądzie Okręgowym w Łodzi ogłoszono wyrok na 9 byłych kierowników i wyższych funkcjonariuszy zakładów zbrojeniowych „Lohman — Werke" w Pabianicach, oskarżonych o przestępstwa wojenne w latach okupacji.

Sąd skazał Haralda Sudecka i Kurta Kornika na karę śmierci. Pozostali oskarżeni skazani zostali: Walter Thalenhorst na 15 lat więzienia, Rudolf Rosenberg na 10 lat, Fritz Schreiber na 5 lat, oraz Edmund Mund na 3 lata. Wolfgang Sternberg został uniewinniony.

W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdza, że główni oskarżeni samodzielnie podejmowali działalność, mającą na celu eksterminację robotników polskich i zabór urządzeń fabrycznych, stanowiących własność Państwa Polskiego.

„Zanosi się na nowe Monachium w krajach Środkowego Wschodu"

Wallace odsłania kulisy palestyńskiej polityki USA

Sytuacja w Palestynie zaognia się z dnia na dzień. W okolicy Tel - Avivu i Jaffy toczą się już regularne walki między Arabami a Żydami, jednocześnie z Syrii i Transjordanii wkraczają do Palestyny coraz to nowe oddziały wojowników arabskich.

Na tle tych wydarzeń na szczególną uwagę zasługują wiadomości z N. Jorku, według których Stany Zjednoczone mają zrewidować swoją politykę w sprawie Palestyny, odstępując od projektu podziału tego kraju.

N. JORK (SAP). — Amerykańskie przedsiębiorstwa naftowe wpływają na politykę Stanów Zjednoczonych w sprawie Palestyny — oświadczył senator Taylor, kandydat na wiceprezydenta z ramienia postępowej partii Wallace'a.

Zarzucił on ministrowi wojny USA, Forrestalowi, że udzielił pełnego poparcia spółkom naftowym, które sprawę palestyńską traktują jako odskocznię w celu zapewnienia sobie źródeł naftowych w Arabii Saudyjskiej i na innych obszarach Środkowego Wschodu.

Co mówi Wallace

N. JORK (Tele-Press) — Henry Wallace określił amerykańskie propozycje, wysunięte na terenie ONZ, odnośnie Palestyny, jako „całkowite zaprzedanie ludności Palestyny i poważny cios w Organizację Narodów Zjednoczonych".

„Stanowisko USA — powiedział Wallace — dyktowane jest przez imperialistów i polityków naftowych. Zanosi się na nowe Monachium. Rzadko zdarza się w naszej historii, by rząd postąpił w sposób tak nie licujący z honorem i tak dalece zawiódł nadzieje na pokój".

Przemawiając na parlamentarnej Komisji Spraw Zagranicznych, Wallace oświadczył, że amerykańskie pieniądze umożliwiły Brytyjczykom dostawę broni dla państw arabskich, oraz subsydiowanie sił zbrojnych Transjordanii sumą 3 milionów dolarów rocznie. Amerykańskimi pieniędzmi jest również opłacane szkolenie i zaopatrywanie wojsk arabskich w państwach sąsiadujących z Palestyną.

Liga Arabska ostrzega

KAIR (SAP). — Z kół Ligi Arabskiej informują, że na sesji Ligi Arabskiej w Kairze postanowiono ostrzec rząd Stanów Zjednoczonych, że wszystkie państwa arabskie unieważnią amerykańskie koncesje naftowe na Środowym Wschodzie, jeżeli Stany Zjednoczone będą nadal używać swego wpływu w Radzie Bezpieczeństwa w celu przeprowadzenia podziału Palestyny. Ostrzeżenie to miało być przesłane do Waszyngtonu w nocie doręczonej we środę, 25 bm.

Jednocześnie podkreśla, się, że taki krok państw arabskich miałby wielkie znaczenie, gdyż arabskie pola naftowe zaopatrują w artykuły pędne amerykańską marynarkę wojenną w rejonach Morza Śródziemnego i Oceanu Indyjskiego.

N. JORK (PAP). — W kołach miarodajnych twierdzą, że delegacja amerykańska, w ONZ, licząc się ze sprzeciwem państw arabskich, których akcja może narazić interesy USA na Środkowym Wschodzie, dążyć będzie do rewizji decyzji Zgromadzenia Generalnego w sprawie podziału Palestyny.

Bitwa pod Jaffą

JEROZOLIMA (SAP). — Od środy wieczorem 12 niezwykle silnych i

Jaffy toczy się gwałtowna bitwa między Żydami i Arabami. Słychać nieustanną strzelaninę, w której bierze udział wszelkiego rodzaju broń, nie wyłączając pistoletów automatycznych, karabinów maszynowych, granatników i moździerzy.

JEROZOLIMA (SAP). — W środę wieczorem 12 niezwykle silnych i gwałtownych wybuchów wstrząsnęło powietrzem na przestrzeni między Jaffą i Tel-Avivem. Według niepotwierdzonych wiadomości, terrorystyczna organizacja Irgun dokonała ataku na posterunki policji brytyjskiej.

Arabowie wkraczają do Palestyny

JEROZOLIMA (SAP). — Arabowie rozpoczęli „wojnę przeciwko konwojom żydowskim", starając się uniemożliwić Żydom komunikację i dostawy.

Oddziały uzbrojonych Arabów wkraczają nadal do Palestyny, przekraczając granicę od strony Syrii i Transjordanii.

Na wielu drogach palestyńskich założono miny.

JEROZOLIMA (SAP). — W Palestynie usłyszano po raz pierwszy audycje tajnej radiostacji arabskiej, która występuje jako „radio arabskiego ruchu oporu".

DAMASZEK (SAP). — 450 uzbrojonych Marokańczyków przybyło z Trypolitanii do Damaszku z zamiarem udania się do Palestyny na pomoc Arabom.

Marshall odmawia wyjaśnień

WASZYNGTON (obsł. wł.). W czasie konferencji prasowej Marshall nie chciał odpowiedzieć na pytania dziennikarzy, zmierzające do sprecyzowania stanowiska rządu St. Zjednoczonych wobec sprawy podziału Palestyny. Marshall uchylił się od wypowiedzi na ten temat twierdząc, że należy to do kompetencji delegacji Stanów w ONZ.

Rokowania handlowe W. Brytanii z radziecką strefą w Niemczech

BERLIN (PAP). Delegacja brytyjskiej Izby handlowej prowadzi z radziecką administracją wojskową rokowania w sprawie zawarcia umowy handlowej między Anglią a radziecką strefą okupacyjną w Niemczech.

LONDYN. (PAP). Stany Zjednoczone stanowczo oponują przeciwko propozycji radzieckiej wprowadzenia podatku od własności w Niemczech, gdyż dotknęłaby ona przede wszystkim niemiecką klasę posiadającą z której rekrutują się sympatycy USA w Niemczech.

Min. Bevin obawia się, że trudno byłoby mu wytłumaczyć posłom socjalistycznym w Izbie Gmin, iż powodem niepowodzenia rozmów berlińskich była obrona interesów niemieckiej klasy posiadającej.

Kandydat stronnictwa Wallace'a poprze projekty nacjonalizacji

N. JORK (PAP). — Kandydat na wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych z ramienia Trzeciej Partii Wallace'a, senator Taylor oświadczył, że poprze projekt nacjonalizacji amerykańskiego przemysłu stalowego, o ile rządowi nie uda się opanować zwyżki cen. Taylor wypowiedział się również za upaństwowieniem kolei i kopalń węgla, stanowiących własność monopoli.

N. JORK (PAP). — Niektórzy członkowie partii demokratycznej w południowych stanach Ameryki „zbuntowali się" przeciwko Trumanowi i rozważają możliwość wysunięcia własnego kandydata na prezydenta. Wśród kandydatów najbardziej popularne jest nazwisko senatora Byrda.

Przyczyną „buntu" było ogłoszenie przez Trumana programu praw obywatelskich, przewidującego pewne złagodzenie dyskryminacji rasowych w USA.

W. Brytania obawia się wkroczenia wojsk guatemalskich do Hondurasu

LONDYN (PAP). Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło komunikat, w którym stwierdza, że istnieje obawa, iż wojska guatemalskie mogą wylądować w kolonii brytyjskiej Honduras w Ameryce Śr.

Rząd brytyjski uważa, że spór graniczny między Guatemalą a W. Brytanią powinien być załatwiony przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości.

Plan Marshalla jest wyrazem ekspansji gospodarczej USA

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ delegat radziecki Arutiunian wygłosił przemówienie na temat światowej sytuacji gospodarczej.

Mówiąc o sytuacji gospodarczej w krajach nowej demokracji ludowej, Arutiunian podkreślił, że osiągnięcia tych krajów w dziedzinie odbudowy dokonane zostały dzięki przeprowadzeniu demokratycznych reform.

Omawiając sytuację gospodarczą państw kapitalistycznych, delegat radziecki zaznaczył, że cechuje ją chwiejność i nierównomierność rozwoju. Tzw. plan Marshalla jest jedną z postaci amerykańskiej ekspansji gospodarczej.

Arutiunian zaznaczył, że niezależnie od wzrostu produkcji przemysłowej szeregu krajów kapitalistycznych daje się jednocześnie zauważyć wzrost bezrobocia. W r. 1947 St. Zjednoczone miały 2.100 tysięcy bezrobotnych, tj. 3-krotnie więcej, niż w roku 1944.

Komisje: Morska i Przemysłowa obradowały wczoraj w Sejmie

W dniu 26 bm. obradowała w Sejmie pod przewodnictwem posła Wilanowskiego (SL) Komisja Morska i Handlu Zagranicznego, na której omawiana była sprawa Międzynarodowych Targów Gdańskich.

Stwierdzono, że Targi Gdańskie powinny być utrzymane ze względu na ich charakter międzynarodowy, ale równocześnie winien być dokonany rozdział branżowy między Targami Poznańskimi a Gdańskimi.

W dyskusji głos zabierali: tow. wicemin. Petrusewicz wojewoda gdański, inż. Żrałek oraz posłowie: Wilanowski (SL), Stefański (SD), Szlęzak (SD) i tow. Dąbrowicz (PPR).

Wczoraj obradowała w Sejmie również Komisja Przemysłowa pod przewodnictwem posła Benigera (S. D.). Tematem obrad było omówienie sytuacji w przemyśle spożywczym i fermentacyjnym. Na posiedzeniu Komisji obecni byli, tow. wicemin. Rumiński oraz dyrektorzy naczelni Centralnego Zarządu Państwowego Przemysłu Spożywczego i Fermentacyjnego. Przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu wygłosili referaty: dyrektor naczelny Kokeli o przemyśle spożywczym oraz dyrektor naczelny Selecki o przemyśle fermentacyjnym.

W kształtowaniu się produkcji największą trudnością było zaopatrzenie w surowce. Trudności te były wynikiem sytuacji zarówno na krajowym jak i na zagranicznym rynku spożywczym. Sprzedaż wyrobów na rynek wewnętrzny została całkowicie przekazana PCH. Eksport przemysłu spożywczego w latach 1945-46 jeszcze się nie rozwinął ze względu na szczupłość bazy surowcowej. Najważniejszym przemysłem eksportowym jest przemysł ziemniaczany.

W toku dyskusji, w której głos zabierali posłowie: Beniger (SD), Cieślak (SL), Załęski (PSL) i Makuch (SL) stwierdzono rozwój obu przemysłów i ich pozytywne osiągnięcia.

Na stronie

Sukcesory

Mieli Włosi faszyzm,
a hitleryzm Niemcy.
Szaleństwo — myślano —
już nie grozi więcej.

Lecz przybył pan Marshall
aż zza oceanu,
ratować świat stary
według swego planu.

Minął czas Hitlerów,
minął czas Benittów...
Zastąpić ich śpieszą
rycerze Wall Street'u.)*

BENEDYKT HERTZ

*) Uol strit — ulica finansjery w Nowym Yorku

FIAPP broni patriotów hiszpańskich

W związku ze skazaniem przez reżim Franco patriotów hiszpańskich, Sekretariat Generalny FIAPP skierował do Trygwe Lie, generalnego sekretarza ONZ, telegram protestacyjny:

„Federacja Międzynarodowa b. Więźniów Politycznych protestuje jak najenergiczniej przeciwko skazaniu na śmierć bohaterów walki z hitleryzmem — byłych partyzantów Ruchu Oporu we Francji — Wilsona Batlle i Carlo Martinez. Prosimy o waszą interwencję. Żądamy natychmiastowego wysłania komisji FIAPP do Hiszpanii. Życie patriotów hiszpańskich w niebezpieczeństwie. (—) Sekretarz generalny FIAPP — Zygmunt Balicki".

Francuscy związkowcy dziękują KCZZ za pomoc

Do KCZZ napływają telegramy z podziękowaniem od francuskich związkowców za pomoc polskiego ruchu zawodowego w czasie ich walki strajkowej we Francji.

M. in. konfederacja pracy departamentu Herauld w imieniu 45 tys. strajkujących, przesłała podziękowanie za 10 ton cukru, wysłanych do tego departamentu. „Zapewniamy Was, czytamy w depeszy, że będzie przeprowadzony jak najsprawiedliwszy rozdział wśród rodzin pracowników, którzy brali udział w walce strajkowej. W ich imieniu dziękujemy Wam za Wasz wspaniały odruch solidarności". Związkowcy francuscy przesyłają najserdeczniejsze pozdrowienia dla polskich związkowców.

Dej sekretarzem Rumuńskiej Partii Robotniczej

BUKARESZT (SAP). — Minister przemysłu i handlu, Georghiu Dej, wybrany został przez KC Rumuńskiej Partii Robotniczej sekretarzem generalnym.

Zastępcami sekretarza gen. zostali: min. spraw zagranicznych Anna Pauker, min. skarbu Luca, min. spraw wewnętrznych Georgescu i min. Pracy Radaceanu.

Nikła większość zmusza Schumana do rozszerzenia podstaw rządu

Ostre starcia robotników z policją w Marsylii

W związku z faktem, iż rząd Schumana uzyskał podczas ostatniego posiedzenia parlamentu nieznaczną większość, rozważa się możliwość rozszerzenia podstaw rządu przez wprowadzenie doń ministrów stanu. Prawica domaga się udziału przedstawicieli de Gaulle'a w rządzie.

PARYŻ (PAP). W związku z nikłą większością uzyskaną przez premiera Schumana podczas wtorkowego głosowania nad votum zaufania dla rządu, mówi się o możliwości rozszerzenia rządu. MRP jest skłonne do przyjęcia koncepcji Bluma, polegającej na wprowadzeniu do rządu ministrów stanu. Rozszerzenie składu rządu objęłoby przedstawicieli prawicy z PRL włącznie.

Skrajnie reakcyjna „Aurore" domaga się szerokiego składu rządu od socjalistów Le Troquera do Paul Reynaud z udziałem gaulistów Plevena i Giacobbi'ego oraz Daladier i Bidault.

PARYŻ (PAP). Duclos wygłosił w Nancy przemówienie, w którym sformułował poglądy francuskiej partii komunistycznej na szereg zagadnień polityki wewnętrznej i zagranicznej.

„Podporządkowując nasze życie gospodarcze ekonomice St. Zjednoczonych — oświadczył Duclos — rząd francuski toruje drogę do likwidacji całego szeregu gałęzi przemysłu krajowego i rolnictwa. Zamiast zwiększać produkcję, rząd prowadzi kraj ku bezrobociu, do bankructwa gospodarstw rolnych, warsztatów rzemieślniczych, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych".

Duclos stwierdził, iż ożywienie wymiany handlowej z państwami Europy Wschodniej zapobiegłoby kryzysom gospodarczym we Francji oraz podporządkowaniu jej interesom Stanów Zjednoczonych.

MARSYLIA (SAP). Strajkujący robotnicy rafinerii nafty „Saint Louis" rozpoczęli strajk o podwyżkę płac. Strajkuje 1000 robotników. W czasie wiecu strajkujących policja usiłowała rozpędzić, powołując się na zakaz urządzenia wiecu. Robotnicy stawili opór. Ok. 300 policjantów, zaatakowało wiecujących. Doszło do ostrych starć.

Dzieci polskie wracają z ZSRR i z Niemiec

MOSKWA (PAP). — Wczoraj wyjechała z Moskwy do Kraju grupa dzieci polskich, które burza wojenna zagnała na teren ZSRR. W czasie wojny dzieci te przebywały w polskich domach dziecięcych, specjalnie w tym celu utworzonych staraniem Związku Patriotów Polskich przy wydatnej pomocy Związku Radzieckiego.

*

Do Poznania przybył transport 24 dzieci polskich, wywiezionych w okresie okupacji do Niemiec. Dziećmi zaopiekował się P. C. K. Po załatwieniu formalności, dzieci odwiezione zostaną do poszczególnych miast w Polsce, sieroty natomiast umieszczone będą w sierocińcu P. C. K. w Katowicach.

Drugi dzień Krajowej Konferencji Ligi Kobiet

W drugim dniu obrad Krajowej Konferencji Ligi Kobiet złożone zostały sprawozdania delegatek Zarządów Wojewódzkich. Jak wynika z tych sprawozdań, największym zrozumieniem ogółu zrzeszonych kobiet cieszy się sprawa zawodowego szkolenia. Szereg Zarządów wojewódzkich wysuwa projekty utworzenia kursów hotelarskich, dietetycznych i przeszkolenia sanitarnego, co pozwoli na powiększenie kadr personelu pomocniczego dla domów wczasowych, uzdrowiskowych itp.

W planach pracy poważne miejsce zajmuje dalsze tworzenie sieci żłobków, stacji opieki nad matką i dzieckiem, punktów dworcowych dla samotnych kobiet, świetlic itd., co dopomoże w znacznym stopniu w zwalczaniu alkoholizmu, prostytucji i chorób wenerycznych.

Dużą wagę przywiązuje Liga Kobiet do zagadnienia współzawodnictwa pracy. W związku z tym koła Ligi będą podejmować inicjatywę współzawodnictwa, koordynując swą pracę z instytucjami, jak RTPD, CHTPD, Zw. Samopomocy Chłopskiej i związkami zawodowymi, których działalność pokrywa się w wielu wypadkach z działalnością Ligi.

Ogólny plan działalności Ligi Kobiet na r. 1948 zreferuje przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet — tow. dr. Sztachelska.

Rozbudowa przemysłu metalowego

Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego planuje w rb. rozbudowę szeregu zakładów wytwórczych. M. in. rozbudowane będą następujące fabryki: fabryka igieł dziewiarskich w Łodzi, fabryka szkieł okularowych i fabryka łożysk tocznych w Kraśniku oraz wytwórnia sprawdzianów w Warszawie z nowootwartym działem produkcji maszyn do pisania. Poza tym rozbudowana będzie fabryka turbin, niedawno założona w Elblągu.

Znaczna część kredytów inwestycyjnych C. Z. P. M przeznaczona jest na rozbudowę Zakładów Starachowickich oraz fabryk współpracujących z tymi zakładami (huta „Ludwików", „Ursus", P. Z. Silników Spalinowych w Poznaniu, „Ferrum" w Łodzi i in.). „Ursus" otrzyma dodatkowe kredyty, celem wzmożenia produkcji traktorów.

Inwestycje krajowe przemysłu metalowego w br. wyrażają się sumą 2.897.672 tys. zł. W tym na inwestycje w urządzeniach (głównie obrabiarki) przeznaczono sumę 1.731.104 tys. zł.

Ponadto przemysł metalowy przeprowadzi renowacje i kapitalne remonty na sumę 990 mln. zł. Inwestycje w budownictwie mieszkaniowym wyniosą 1.000 mln. zł.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Z DWU naszych wielkich szlaków wodnych Wisły i Odry, drugi jest bardziej przygotowany do spełniania funkcyj drogi handlowej. Wprawdzie zaniedbana przez Niemców i zniszczona przez wojnę Odra, wymaga wielkich nakładów na doprowadzenie jej do pełnej wydajności, ale posiada ona szereg urządzeń, których brak Wiśle, a mianowicie liczne porty.

Największe porty odrzańskie, to Koźle, Gliwice i Wrocław (Osobowice II). Zdolność wyładowcza tych portów jest w chwili obecnej znacznie mniejsza od zdolności załadowczej.

Powiększenie zdolności wyładowczej szczególnie w portach Koźla i Gliwic stanowi w chwili obecnej ważny problem. Porty te muszą bowiem przyjąć w najbliższej przyszłości duże ilości rudy szwedzkiej idące Odrą od morza, a przeznaczone dla naszego i czechosłowackiego hutnictwa. (k.w.)

ROZWÓJ PRZEMYSŁU BUDOWY MASZYN WŁÓKIENNICZYCH

Zjednoczenie Przemysłu Budowy Maszyn Włókienniczych rozpoczęło drugi etap planu trzyletniego pokaźną produkcją. Produkcja wszystkich fabryk, podległych Zjednoczeniu, osiągnęła w styczniu br. pod względem asortymentowym 111 proc. wykonania planu. Na podkreślenie zasługują następujące osiągnięcia: Państw. Zakł. Budowy Maszyn Włók. (dawn. Jesephy) w Bielsku — 110,7 proc., Państw. Zakł. Budowy Maszyn Jedwabn. (dawn. Mueller i Seidel) w Łodzi — 116 proc., Widzewskiej Fabr. Maszyn „Wi-Fa-Ma" w Łodzi — 111,8 proc. wykonania planu.

SAMOLOTY W WALCE ZE SZKODNIKAMI LEŚNYMI

Ministerstwo Leśnictwa prowadzi obecnie szeroko zakrojoną akcję zwalczania szkodników leśnych. W akcji tej na najbardziej zagrożonych szkodnikami terenach lasów Zagłębia Węglowego i Dyrekcji Łódzkiej wezmą w roku bieżącym udział samoloty, które rozpylą w tych okręgach nad 17 tys. ha lasów około 580 ton chemikalii. Ogólny koszt walki ze szkodnikami obliczony jest na 170 mln. zł.

KANADA OSZCZĘDZA REZERWY DOLAROWE

Kanadyjski minister handlu zapowiedział wprowadzenie ograniczenia importu samochodów z szeregu państw Ameryki i Europy. Skomplikowany system kwot importowych regulować będzie przywóz z zagranicy. Projektowane przepisy uderzają najsilniej w Stany Zjednoczone, największego dotąd dostawcę Kanady. Ograniczenia importu podyktowane są chęcią zaoszczędzenia rezerw dolarowych.

Przeciwko współpracy z prawicą

O działalności lewicowych socjalistów francuskich mówi tow. Bloncourt sekretarz generalny M.S.U.D.

Korespondent paryski „Socjalistycznej Agencji Prasowej" uzyskał wywiad od tow. Elie Bloncourt, Sekretarza Generalnego „Mouvement Socialiste Unitaire et Democratique", grupującego lewicowych socjalistów francuskich, którzy 6 tygodni temu opuścili szeregi S. F. I. O. Wywiad ten drukujemy w całości.

— Jakie były powody Waszego wystąpienia z S. F. I. O.?

— Już od dawna ostro potępialiśmy politykę kierownictwa S.F.I.O. W czasie 39-go Kongresu S. F. I. O. w Lyonie, publicznie stwierdziliśmy, że partia stacza się na prawo. Dążąc do otworzenia oczu działaczom partyjnym w lipcu 1947 zaczęliśmy wydawać nasz biuletyn „Bataille Socialiste", przeznaczony wyłącznie dla członków partii. Zresztą ugrupowanie nasze istniało już w 1905 roku, a na czele jego znajdowali się Bracke i Zyromski. Wywodząc się z podstaw ideologicznych Marxa i Guesda, zawsze ostro wypowiadaliśmy się przeciwko koalicji z centrum lub prawicą, a dążyliśmy do jedności klasy robotniczej. Po Kongresie londyńskim zdaliśmy sobie sprawę, że ostrzeżenia nasze trafiły w próżnię. Guy Mollet poparł zgubną politykę Ramadier.

Ale o naszym kroku zadecydowała postawa w czasie strajków listopadowych socjalistycznego ministra spraw wewnętrznych Mocha, który w Biurze Zgromadzenia Narodowego złożył projekt ustawy antystrajkowej, oznaczający zdławienie wszelkich wolności we Francji. Nie został on przyjęty przez Zgromadzenie w pierwotnej swej redakcji, lecz tego rodzaju wystąpienie ze strony socjalistycznego ministra musiało spotkać się z naszym protestem, który postanowiliśmy opublikować w „Bataille Socjaliste" i po raz pierwszy pismo to rozkolportować na zewnątrz partii. Zdawaliśmy sobie sprawę z konsekwencji jakie pociągnie za sobą nasza decyzja. Istotnie Guy Mollet postawił nas przed Sądem Partyjnym S. F. I. O., lecz my wyprzedziliśmy go i dodając do tytułu „Bataille Socialiste" podtytuł — organ Ruchu Socjalistycznego Jedności Demokratycznej — tym samym ogłosiliśmy, że nie uważamy się już za członków S. F. I. O.

— Jakie są cele i plan akcji Waszego Stronnictwa?

— Chwilowo jesteśmy tylko ruchem, grupującym socjalistów, którzy wobec stanowiska kierownictwa S. F. I. O. postawili sobie za cel oprzeć się na zasadach, które były podstawą działalności Zjednoczonej Partii Socjalistycznej z 1905 roku, za czasów Jauresa i Guesda. Obecni przywódcy partii nadużyli zaufania mas. Nie mam na myśli polityki Ramadier, czy też posunięć Mocha. Chodzi mi też o t. zw. „Trzecią siłę", wytwór polityczny Bluma, w którym socjaliści znaleźli się w towarzystwie przedstawicieli i obrońców ustroju burżuazyjnego. Dziś jeszcze wprawiają nas w osłupienie artykuły Bluma, który usiłując ratować „Trzecią siłę", zwraca się z propozycją współpracy do skrajnie prawicowego P. R. L.

Jesteśmy socjalistami, republikanami i zwolennikami szkoły świeckiej. Dążymy do skoordynowania akcji klasy robotniczej na płaszczyźnie narodowej i międzynarodowej. Jesteśmy zwolennikami walki klas celem zdobycia władzy. A tymczasem S. F. I. O. prowadzi politykę rozbijania jedności klasy robotniczej, politykę współpracy klas, politykę sprawowania władzy w ustroju kapitalistycznym. Nie jest to wynikiem przypadku lub okoliczności, lecz przekonań. Blum wyraźnie powiedział w 1946 roku: „Musimy być lojalnymi administratorami interesów kapitalistycznych". My natomiast stoimy na stanowisku, że jedynie zdobycie władzy pozwolić może na przekształcenie ustroju kapitalistycznego na socjalistyczny. Jesteśmy jednolitofrontowcami szczerymi, gdyż wychodzimy z założenia, że każde rozbicie klasy robotniczej stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla Republiki i jej instytucji.

Istniejemy zaledwie od kilku tygodni, lecz dziś już mamy poważną ilość zgłoszeń i to nie tylko ze strony członków S. F. I. O., lecz także od ludzi, którzy dotychczas nie należeli do żadnej partii. Naszą ambicją jest stworzenie wielkiej partii, lecz naturalnie nie wykluczamy możliwości jedności organicznej, co jednak jest kwestią dalszej przyszłości. Mamy już dwie zorganizowane federacje w okręgu paryskim i w departamencie Ile et Wilaine. W najbliższych dniach zorganizowane zostaną federacje w departamentach Aisne i Moselle. Trudno już dziś podać cyfry, gdyż chwilowo akcja werbunkowa jest w toku.

— Jakie jest Wasze stanowisko wobec ataku Bluma na granice polskie?

— Jesteśmy i zawsze będziemy przeciwko tym wszystkim, którzy swymi wystąpieniami przyczynić się mogą do odrodzenia imperializmu niemieckiego. Wystąpienie Bluma uważam po prostu za jeden jeszcze dowód, że „Trzecia siła" nie jest niczym innym jak tylko wiernym i posłusznym wykonawcą rozkazów i dyrektyw Waszyngtonu.

— Jaka jest Wasza ocena obecnej sytuacji we Francji?

— Sytuacja we Francji jest poważna. Faszyści i ludzie z Vichy znów, i to ze wzrastającą bezczelnością, podnoszą głowę. R. P. F. de Gaulle'a jest realnym niebezpieczeństwem. De Gaulle ma całkiem wyraźne kocepcje bonapartystyczne i tym tylko różni się od Petaina, że chce realizować je przy poparciu bagnetów amerykańskich, podczas gdy ex - marszałek opierał się na bagnetach niemieckich. Sytuacja ta wymaga czujności ze strony ludu francuskiego, który, jak to zwykle bywa w takich wypadkach, poniósłby koszta tej operacji. W obliczu niebezpieczeństwa gaullistowskiego siły demokratyczne kraju muszą się zjednoczyć, by móc czoło stawić zarówno faszyzmowi de Gaulle'a, jak i jego mniej lub bardziej jawnym sługusom.

Wywiad przeprowadził

Tadeusz Rubach

Nowy gmach poczty w Kołobrzegu

KOŁOBRZEG. W związku z otwarciem w najbliższym czasie portu kołobrzeskiego, miasto zaczyna się przygotowywać do ożywionego ruchu pocztowego, który wzrasta z dnia na dzień. Niemal codziennie wpływają zgłoszenia o instalacje telefoniczne z różnych firm, zarówno państwowych, jak i prywatnych. Sieć telefoniczna doprowadza się do stanu przedwojennego i obecnie Kołobrzeg posiada połączenie z największymi ośrodkami w kraju.

Ponieważ dom mieszkalny zajęty obecnie na pocztę nie może sprostać potrzebom, przystąpiono do remontu spalonego gmachu poczty poniemieckiej, znajdującego się obok. Już na wiosnę budynek zostanie oddany do użytku. (xy)

Zgierz nareszcie posiada własny szpital

(Tel. wł.). W Zgierzu miało miejsce otwarcie Szpitala Miejskiego, który mieści się w pałacu dawnego fabrykanta niemieckiego — Poselta. W szpitalu uruchomiono trzy oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny i ginekologiczno-położniczy na łączną liczbę 83 łóżek.

Zgierz dotychczas nie posiadał żadnego szpitala i chorych trzeba było przewozić do, odległej o osiem kilometrów, Łodzi. Ponieważ Łódź nie posiada dostatecznej ilości łóżek dla własnych chorych, zwykle było wiele trudności z ulokowaniem zgierzan.

Nowootwarty szpital przyczyni się niewątpliwie do polepszenia stanu zdrowotności Zgierza — fabrycznego miasta, liczącego przeszło 29 tysięcy mieszkańców. (ws)

Prace badawcze w jaskiniach tatrzańskich

Zarząd Główny PTT postanowił wykonać w tym roku wstępne prace badawcze w systemie jaskiniowym w Tatrach. Akcję będą prowadzić bracia Zwolińscy, którzy odkryli system grot w rejonach Czerwonych Wierchów i Giewontu, przy czym w pracach górniczych korzystać będą z pomocy fachowca-sztygara.

*

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Głównego PTT przyjęto program robót w Tatrach, zmierzający do odbudowania i znakowania ścieżek tatrzańskich. Ścieżki uległy częściowemu zniszczeniu w okresie okupacji, zaś znakowanie na ogół zatarło się.

Postanowiono odnowić wszystkie przedwojenne znaki w tym roku, zwracając się do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o wczesne przekazanie subwencji na prace w górach.

Wystawa Ziem Zachodnich na ukończeniu

Prace przygotowawcze do otwarcia wielkiej wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu są w pełnym toku. Wystawa otwarta zostanie uroczyście w dniu 1 lipca w obecności Prezydenta R. P., Premiera i członków Rządu.

Na terenie wystawy wykańcza się pozostałe uszkodzone gmachy i montuje aparat administracyjny. Plan wystawy jest już prawie gotów.

Ostatnio zawiązał się Komitet Miejski Wystawy, pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Wrocławia Horwatha. Komitet ten zajmuje się inwestycjami, przygotowaniem miasta na przyjęcie 1 miliona gości, organizuje zjazdy i kongresy, które odbędą się podczas wystawy.

27 lat w snopach iskier



Tow. Jan Dywizjusz już 27 lat pracuje w fabryce Jarnuszkiewicza, jako spawacz-brygadzista (Foto SAP)

Akcja wczasów będzie poważnie usprawniona

Wykorzystanie jedynie miesięcy letnich dla akcji wczasowo-wypoczynkowej oraz masowe wyjazdy w ściśle oznaczonych dniach powodowały niesłychane przeciążenie w komunikacji, wywołując niezadowolenie wśród pasażerów oraz trudności dla kolei. Celem zapobieżenia powtórzeniu się takiej sytuacji w bieżącym roku zwołano z inicjatywy Wydziału Turystyki konferencję, na której omówiony będzie plan i sposób masowego przewozu osób, udających się na wczasy, obozy, kolonie letnie itp. Min. Komunikacji zmierza do rozładowania ruchu wczasowego na dłuższy okres, niż to miało miejsce dotychczas (tzn. jedynie dwa miesiące letnie) oraz do wykorzystania dla wyjazdów wszystkich dni w miesiącu, a nie tylko 1 i 15.

Dalsza lista dzieci przebywających w Indiach

Podajemy następną listę dzieci, przebywających w obozach polskich w Indiach i pragnących powrócić do Polski.

Strelau Zuzanna lat 16, Strelau Franciszka lat 12, Tomolonis Natalia lat 14, Zarzycka Emilia lat 18, Bartosz Zbigniew lat 12, Bukowski Stefan lat 18, Bury Tadeusz lat 16, Kocemba Józef lat 10, Janusz Zbigniew lat 8, Jajon Stanisław lat 14, Jarosz Wacław lat 11, Roper Jan lat 16, Łobuczek Stanisław lat 17, Lewszuk lat 11, Lewszuk Antoni lat 8, Mroczek Zbigniew lat 10, Nabieżin Franciszek lat 9, Polek Stanisław lat 16, Polek Jerzy lat 8, Porębny Kazimierz lat 10, Puk Zbigniew lat 18, Puk Henryk lat 8, Starczewski Michał lat 12, Starczewski Walenty lat 11, Wiśniewski Jerzy lat 12, Wojewódka Kazimierz lat 10, Wojewódka Franciszek lat 8, Bartosz Janina lat 15, Bielińska Kazimiera lat 14, Czochańska Wiesława lat 7, Gąsowska Wiktoria lat 15, Iwanek Maria lat 12, Jarosz Stefania lat 16, Krawczyńska Danuta lat 10, Kloc Maria lat 15, Kołodziej Maria lat 12, Korzeniewicz Władysława lat 14, Kunik Zofia lat 13, Łepucka Bogusława lat 10, Łobuczek Janina lat 14, Mordak Alfreda lat 14, Mordak Lucyna lat 12, Mosiewicz Weronika lat 18, Mos Władysława lat 15, Mos Wacława lat 9, Moroczek Regina lat 16, Moroczek Romualda lat 14, Moroczek Danuta lat 8, Zawokęcki Andrzej lat 9, Mordek Kazimierz lat 10 i Nagródzka Eugenia lat 8.

SPORT

Polska — Czechosłowacja w siatkówce drużyn męskich

Jutro o godz. 19-ej w sali Polskiej YMCA w Warszawie odbędzie się międzypaństwowy mecz Polska — Czechosłowacja w siatkówce męskiej.

Spotkanie to zapowiada się b. ciekawie ze względu na poziom drużyn, które są jednymi z najlepszych w Europie. Można właściwie powiedzieć bez przesady, że mecz sobotni będzie walką o prymat w Europie.

Jak zwykle przed meczem międzypaństwowym zadajemy sobie pytanie — czy mamy szanse go wygrać. Trudno dać odpowiedź na to, bo przeciwnik jest zupełnie nieznany, a wartość zawodników polskich w spotkaniach międzynarodowych jest też niewiadoma.

Czesi przyjadą prawdopodobnie dzisiaj w składzie: Hajek, Rybacek, Mikola, Taubman, Humhal, bracia Broz (Józef i Karol) oraz Paldus.

Barw Polski bronić będą: Bartosiewicz, Lejewski i Kijewski (AZS Warszawa), Michniewski (SKS W-wa), Markowski I (YMCA Gdańsk), i Antczak (AZS Wrocław). Rezerwa — Staniszewski i Górecki (AZS W-wa), Bieńkowski (SKS W-wa) i Stroński (AZS Wrocław).

W niedzielę drużyna czeska wystąpi po raz drugi pod firmą Pragi w meczu z reprezentacją Warszawy. W skład drużyny stołecznej wejdą: Kijewski, Wowkonowicz, Lejewski i Staniszewski (AZS) oraz Bieńkowski i Michniewski (SKS). Rezerwa — Bartosiewicz i Górecki (AZS) oraz Tumanowicz (SKS).

Wszyscy wyżej podani zawodnicy polscy już od poniedziałku zgromadzeni zostali w obozie przygotowawczym w Warszawie i wykazali się poprawną formą. W sobotę będziemy mogli sprowadzić, na co ich stać i ile zdobędą punktów na Czechach.

Radzą sportowcy KS OM TUR „Okęcie"

Dnia 29 lutego (niedziela) o godz. 10 odbędzie się Walne Zebranie K.S. OMTUR „Okęcie" w lokalu PPS, ul. 17 Stycznia 1 (Lotnicza) na Okęciu.

W przeddzień, tj. 28 lutego (sobota), godz. 17, odbędzie się Walne Zebranie Sekcji Piłkarskiej w lokalu klubowym, Al. Krakowska 36, Okęcie.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

W kilku zdaniach

Nowy lokal Automobilklubu Polski. W sobotę o godz. 16 odbędzie się otwarcie nowego lokalu Automobilklubu Polski przy ul. Nowy Świat 35. Otwarcia dokona prezes Automobilklubu min. inż. Rabanowski w towarzystwie wiceprezesów: min. Grosza, dyr. Askanasa i gen. Regulskiego.

Dyskwalifikacja członka Legii. Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej ukarał członka WKS Legia, Kośmidera, 18-tygodniową dyskwalifikacją za słowną obrazę sędziego, na zawodach Legia — Widzew w Łodzi, w dniu 16 listopada ub. r.

Kalendarz międzypaństwowych spotkań piłkarzy polskich. Reprezentacja piłkarska Polski rozegra w r. b. następujące spotkania międzypaństwowe: 4 kwiecień — Bułgaria — Polska w Bułgarii, 18 kwiecień — Czechosłowacja — Polska w Polsce, 26 czerwiec — Dania — Polska w Danii, 25 sierpień — Jugosławia — Polska w Polsce, 5 wrzesień — Norwegia — Polska w Polsce, 17 października — Finlandia — Polska w Polsce. Termin spotkania Rumunia — Polska, które zostanie rozegrane w Polsce, będzie podany w czasie późniejszym.

„Lechia" — AZS 2:0. Rozegrane w Poznaniu derby hokeja na lodzie między AZS i „Lechią" zgromadziły na lodowisku akademików ponad 1.500 widzów. Zawody stały na dobrym poziomie i zakończyły się zasłużonym zwycięstwem „Lechistów" w stosunku 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). Obie drużyny wystąpiły do spotkania tego w swych najsilniejszych składach.

Wyrok na pomocników Gestapo ogłoszony zostanie we wtorek

Przemówienia obrońców i ostatnie słowo oskarżonych

W godzinach wieczornych dnia 25 bm., w dalszym ciągu przewodu sądowego przeciw działaczom NSZ i OP, zabierali głos obrońcy.

Przemówienia obrońców

Pierwszy przemawiał obrońca oskarżonych: Kasznicy, Salskiej i Jastrzębskiego — adw. Landau.

Omawiając działalność i winę oskarżonego Kasznicy, obrońca stwierdził, że koncepcje współpracy z Niemcami wysuwali w łonie OP Wawrzkowicz, „Tom", Marcinkowski i Dąbrowski. Kasznica natomiast przeciwstawiał się, wedle możności wszelkiej współpracy z okupantem. Jeśli chodzi o działalność oskarżonego w okresie po wyzwoleniu, to, zdaniem obrońcy, przewód sądowy nie wykazał, by Kasznica miał decydujący wpływ na akcję prowadzoną przez bandy NSZ. Przy omawianiu winy oskarżonych — Salskiej i Jastrzębskiego, adwokat Landau stwierdził, że współpracę z Kasznicą traktowali oni jako przysługę dla chorego znajomego.

Wnosząc o możliwie łagodny wymiar kary, obrońca dodał, że obydwoje oskarżeni już przed swym aresztowaniem powzięli zamiar zerwania z pracą konspiracyjną.

Następnie przemawiał obrońca oskarżonego Paszkiewicza adw. Buczkowski, który podkreślił, że oskarżony nie okazywał specjalnej aktywności w pracy konspiracyjnej. Jako okoliczność łagodząca wzięta może być pod uwagę skrucha, jaką okazał, oraz szczere przyznanie się do winy.

Adw. Wagner obrońca oskarżonych Neymana i Żelazowskiej - Sokołowskiej na wstępie swego przemówienia omówił działalność Neymana na polu naukowym i w konspiracji. Następnie zwrócił uwagę sądu na fakt, że oskarżony zerwał z pracą konspiracyjną jeszcze przed aresztowaniem, w grudniu 1946 roku. Broniąc oskarżoną Żelazowską-Sokołowską podkreślił, iż nie zdawała ona sobie sprawy z charakteru swej działalności.

Ostatnie słowo oskarżonych

Oskarżony Kasznica nie przyznaje się do stawianego mu zarzutu współpracy z Niemcami, natomiast przyznaje, że walka, jaką toczył z Polską Ludową, była błędna. Rozumie, że zasłużył na surową karę i przyjmie ją bez buntu.

Osk. Paszkiewicz prosi o surowy wymiar kary. Prosi równocześnie, by umożliwiono mu powrót do pracy. Przyznaje, że błądził.

Oskarżony Neyman omówił swoją działalność naukową i polityczną. W zakończeniu stwierdził, że jedynym obecnie jego pragnieniem jest oddać swe usługi i umiejętności dla wzmocnienia potęgi Polski i utrzymania Ziem Odzyskanych.

Oskarżeni: Żelazowska - Sokołowska, Salska i Jastrzębski proszą o umożliwienie im powrotu do pracy i rodziny.

Wyrok w procesie ogłoszony zostanie we wtorek dn. 2 marca.

Zapora wodna w Brzegu usprawni górny bieg Odry

WROCŁAW.

Na północ od Wrocławia w miejscowości Brzeg Wołowski, rozpoczną się jeszcze w tym roku roboty wstępne, przy budowie dużej zapory wodnej na Odrze. Inwestycja ta, mająca duże znaczenie gospodarcze (ze względu na transport węgla), pochłonie przeszło miliard złotych. Dzięki zaporze uspławiona zostanie Odra w górnym jej biegu, co pozwoli na korzystanie z tej dogodnej drogi komunikacyjnej w ciągu całego niemal roku.

Zakończenie prac przewidziane jest w 1950 roku. Główne ich nasilenie przypadnie na rok 1949 i pierwszą połowę 1950 r. Zapora w Brzegu stanie się także poważnym źródłem energii elektrycznej, która zasili okolice Dolnego Śląska. (wk)

Ofiary

✶ Na życzenie dr Tadeusza Mazurka, Łódź, ul. Radwańska 4, wpłaca Kazimierz Wierchowicz, Warszawa, Poznańska 16, sumę zł 20.000 na RTPD w związku z cofnięciem pozwu i umorzeniem procesu o meble, wytoczonego przez dr Mazurka przeciwko ob. Wierchowiczowi.

WYDZIAŁ I CYWILNY
Sądu Okręgowego w Warszawie
ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew Alicji Babuszkin przeciwko Aleksemu Babuszkinowi o rozwód oraz, że dla nieznanego z miejsca pobytu Aleksego Babuszkina został wyznaczony kurator w osobie adwokata Henryka Walda zam. w Warszawie przy ul. Białostockiej nr 6.

ŻYCIE PARTII

Odprawa sekretarzy wojewódzkich PPS

W dniu 26 bm. odbyła się w siedzibie CKW-PPS odprawa sekretarzy wojewódzkich Polskiej Partii Socjalistycznej pod przewodnictwem sekretarza CKW — tow. Ćwika. Tow. Ćwik wygłosił referat o aktualnych zadaniach Partii.

W odprawie uczestniczył członek CKW-PPS i przewodniczący KC OMTUR tow. Motyka, który referował zagadnienia młodzieżowe.

Kurs prelegentów Stołecznej Szkoły Partyjnej

Stołeczna Szkoła Partyjna urządza w dniu 27 bm. (piątek) o godz. 16 w lokalu SK PPS (Mokotowska 24) referat tow. Mulaka, kierownika wydziału szkoleniowego CKW PPS, na temat „Polska droga do socjalizmu".

Na referat winni przybyć wszyscy uczestnicy kursu prelegentów.

ZEBRANIA

KOMUNIKAT WK PPS WARSZAWA

W dniu 28 bm. o godz. 9 w lokalu Miejskiego Komitetu PPS w Pruszkowie, ul. Warszawska 114 — odbędzie się posiedzenie Klubu Radnych PPS Warszawskiej Rady Narodowej.

Dnia 2 marca br. o godz. 14 odbędzie się w lokalu Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej, ul. Śnieżna 4 w Warszawie, odprawa sekretarzy PK i MK województwa warszawskiego.

ZEBRANIE AKTYWU PPS i PPR PRAGA CENTRALNA

W dniu 29 bm. (niedziela) o godz. 10 w sali teatru „Comoedia" (Szwedzka 2/4) odbędzie się zebranie aktywu PPS i PPR. Z ramienia aktywu PPS-owskiego będzie przemawiał tow. inż. Sterner. Wygłosi on referat na temat „Sytuacja międzynarodowa".

ZEBRANIE MIĘDZYPARTYJNE DZIELNICA CZERNIAKÓW

W dniu 27 bm. (piątek) o godz. 18 w lokalu dzielnicy (Stępińska 42) odbędzie się zebranie międzypartyjne. Referat na temat „Sytuacja międzynarodowa" wygłosi tow. Jan Doroczyński.

ZEBRANIA MIĘDZYPARTYJNE PRAGA CENTRALNA

Na terenie dzielnicy PPS Praga Centralna odbędą się następujące zebrania międzypartyjne kół dzielnicowych:
27 bm. — „Społem" (Stalowa 77), Hotel, Kolejka Marecka, Wojsk. Magaz. Żywn., Schicht godz. 16.

DZIELNICA MOKOTÓW

W dniu 27 bm. (piątek) o godz. 16 na terenie Centrali Produktów Naftowych (Rakowiecka 39) wygłosi referat tow. Skrzetuski, a na terenie Fortu Mokotów o godz. 18 wygłosi referat tow. Tomczyk.

W dniu 27 bm. (piątek) o godz. 15.15 w lokalu Filmu Polskiego (Puławska 61) wygłosi referat na temat zagadnień organizacyjnych tow. Ostrowski Wiktor.

Również w tym dniu o godz. 17 w lokalu Polskiego Monopolu Zapałczanego (Kielecka 16) zostanie wygłoszony referat o sytuacji międzynarodowej.

ZEBRANIE INFORMACYJNE DLA DELEGATÓW DO KOMITETÓW BLOKOWYCH MOKOTOWA

W dniu 28 bm. (sobota) o godz. 17 w lokalu dzielnicy (Chocimska 4) odbędzie się zebranie informacyjno - instrukcyjne dla wszystkich towarzyszy delegatów do Komitetów Blokowych dzielnicy Mokotów.

ZEBRANIE PEŁNOMOCNIKÓW KOMITETÓW BLOKOWYCH PRAGA CENTRALNA

W dniu 28 bm. (sobota) o godz. 17 w sali konferencyjnej dzielnicy (Szwedzka 2/4) odbędzie się zebranie pełnomocników PPS do Komitetów Blokowych dzielnicy Praga Centralna.

PODDZIELNICA KOŁO

W dniu 27 bm. (piątek) o godz. 18 w lokalu poddzielnicy (Obozowa 80) odbędzie się zebranie członków poddzielnicy z referatem tow. Grota pt. „Marksizm".

ZEBRANIE KOŁA TERENOWEGO PRAGA CENTRALNA

Dzielnica PPS Praga-Centralna (Szwedzka 2/4), zawiadamia wszystkich członków zamieszkałych przy ul. Radzymińskiej (strona parzysta od wału), Grodzieńskiej, Białostockiej i Wiosennej, że w dn. 27 lutego br. o g. 18.30 odbędzie się zebranie w nowej sali konferencyjnej przy ul. Szwedzkiej 2/4.

OM TUR

OM TUR — ODPRAWA PRZEWODNICZĄCYCH i SEKRETARZY KOMITETÓW POWIATOWYCH

W dniu 29 bm. (niedziela) o godz. 10 w lokalu przy ul. Śnieżnej 2/4 (Warszawa-Praga), odbędzie się kolejna odprawa przewodniczących i sekretarzy Komitetów Powiatowych OM TUR.

ZNMS

ZNMS — KOŁO PRZY AKADEMII STOMATOLOGICZNEJ

W dniu 27 bm. (piątek) o godz. 18.30 w lokalu Środowiska (Mokotowska 24, IV p.), odbędzie się zebranie członków Koła.

ZNMS — KOŁO PRZY SGGW

W dniu 28 bm. (sobota) o godz. 17 w gmachu SGGW (czerwony budynek, sala 73a) odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem tow. Domagalskiego na temat „Polska droga do socjalizmu".

ZNMS — KOŁO PRZY ANP

Trzeci wykład szkolenia socjalistycznego Koła ZNMS przy ANP odbędzie się w dniu 28 bm. (sobota) o godz. 18 w sekretariacie Koła. Referat pt. „Zagadnienia ZNMS" wygłosi tow. Munk. Po wykładzie zostaną rozdane materiały dotyczące historii PPS. Po ukończeniu kursu obowiązuje seminarium.

INFORMACJE:

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE KOŁA SKARBOWCÓW PPS OKRĘGU WARSZAWSKIEGO

W dniu 28 bm. (sobota) o godz. 13.30 w świetlicy Koła (gmach Izby Skarbowej, Lindleya 14) odbędzie się doroczne walne zebranie członków Koła. Na porządku dziennym sprawa wyboru nowych władz oraz wyborów do Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych.

WALNE ZEBRANIE PPS W WAWRZE

W dniu 29 bm. (niedziela) o godz. 11 w lokalu partyjnym w Wawrze (Widoczna 31) odbędzie się doroczne walne zebranie członków PPS dzielnicy Wawer. Na zebraniu tym odbędą się między innymi wybory nowych władz Komitetu.

ODSŁONIĘCIE SZTANDARU KOŁA PPS PRZY CENTRALI ZAOPATRZENIA INSTYTUCJI UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

W dniu 28 bm. (sobota) o godz. 14 w lokalu Centrali (Skierniewicka 16/20) odbędzie się uroczyste odsłonięcie sztandaru Koła PPS.

DZIELNICA TARGÓWEK

Towarzysze należący do Dzielnicy a weryfikowani na Kołach, winni do dnia 15.3. br. złożyć w Komisji Weryfikacyjnej Dzielnicy zaświadczenia weryfikacyjne.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU POLIGRAFICZNEGO

W niedzielę, dnia 29 lutego o godz. 16 w gmachu Rady Związków Zawodowych, Nowy Zjazd 1, Komisja Kulturalno - Oświatowa Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego urządza koncert dla członków Związku i ich rodzin.

W programie występy solistów, chóru i orkiestry Związkowej.

Po koncercie wieczorek taneczny. Bufet bezalkoholowy na miejscu. Dojazd autobusem „U".

ZARZĄD.

Z gruzu będą nowe chodniki

Prace rozbiórkowe w Warszawie trwają nieprzerwanie

W czterech punktach miasta prowadzone są obecnie na większą skalę prace rozbiórkowe: na pl. Kazimierza, przy przedłużaniu ul. Kruczej, w rejonie ul. Koszykowej — Mokotowskiej, Al. Wyzwolenia oraz przy ul. Siennej i Zielnej.

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Nr. 6, któremu WDO zleciło te prace zatrudnia przy nich około 800 robotników. 10 kruszarek, w tym 7 potężnych 16-tonowych amerykańskich machin typu „Pegson", sprowadzonych ostatnio drogą morską (via Gdańsk) miele gruz, produkując w ciągu 8-miu godzin pracy około 600 mtr. sześć. kruszywa w pięciu gatunkach: od sypkiego piasku poczynając, na „orzechu" kończąc.

Prace na pl. Kazimierza rozpoczęły się jesienią ub. r. Pracuje tu około 100 ludzi. Gruz częściowo wywozi się na wysypiska wolskie i szczęśliwickie, a częściowo przerabia na miejscu. Do końca r. b. plac ma być oczyszczony. Jest tu zajętych stale prawie 200 furmanek i 40 samochodów ciężarowych. Dwie elektryczne kruszarki i trzy „Pegsony", pracujące na ropie, warczą niezmordowanie.

Przedłużenie ul. Kruczej do ul. Widok odbywa się w rekordowym tempie. Z 10 tys. m. sześć. gruzu i ruin, które tu piętrzyły się jeszcze w połowie stycznia została już tylko jedna trzecia. Przedłużenie ul. Kruczej stało się już właściwie faktem. W jej nowym odcinku, po zachodniej stronie, otwierają się już pierwsze sklepy.

Niedługo na przedłużoną ulicę wkroczy Wydział Dróg i Mostów, aby nakładać nawierzchnię, gdyż 1 maja rozpoczynają się prace w tunelu kolejowym Al. Sikorskiego (linia średnicowa) na odcinku ul. Bracka — Nowy Świat i część ruchu kołowego skierowana będzie przedłużoną ul. Kruczą do Brackiej.

W narożniku powstałym przy ul. Brackiej wzniesiony będzie 14-piętrowy drapacz chmur. Ulokuje się w nim wielki Dom Towarowy.

Na przyszłym placu otoczonym ulicami Koszykową, Mokotowską, Al. Wyzwolenia rozpoczęło już także prace odgruzowania. W tej chwili ustawiono tutaj cztery kruszarki typu „Pegson", 150 robotników przystąpi tu lada dzień do pracy. W ten sposób część Al. Wyzwolenia na odcinku pl. Zbawiciela Al. Stalina zostanie w tym roku oczyszczona z ruin. Po drugiej stronie resztki budynków byłego Min. Spraw Wojskowych usuwa wojsko. Od maja ub. r. pracują niezmordowanie elektryczne kruszarki PPB 6 w rejonie ul. Siennej i Zielnej.

W wyniku tych prac może być dziennie sprzedane ponad 500 mtr. sześć. kruszywa. Szczególnie poszukiwany jest piasek gruzowy. Zawiera bowiem prawie 30 proc. wapna i jego wartość techniczna jest dużo wyższa niż żwiru wiślanego.

Z wyprodukowanego kruszywa betoniarnia PPB 6 przy ul. Ciepłej 32 wyrabia pustaki, belki stropowe i elementy do budowanych z gruzu na polach Mokotowskich doświadczalnych domków fińskich.

Rozpoczęto próby fabrykacji płyt betonowych do chodników. Gdy się te próby powiodą Zarząd Miejski zrobi większe zamówienie. Szereg ulic otrzyma chodnik z gruzu. (Rs)

Choroby zakaźne w styczniu

W styczniu br. zgłoszono władzom sanitarnym na terenie Warszawy 662 przypadki chorób zakaźnych tj. o 19 więcej niż w grudniu ub. r. W tej liczbie gruźlicy 237 (238) w nawiasach liczby za grudzień, płonicy 168 (263), błonicy 30 (30), duru brzusznego 11 (12), grypy 15 (2), zimnicy 3 (3), duru plamistego 2 (3), krztuśca 65 (23), odry 89 (17), włośnicy 13 (21).

W styczniu odkażano 118 lokali po chorobach zakaźnych, odwszawiono 165 osób. Wykąpano w kąpieliskach miejskich 6397 osób, szczepieniom ochronnym poddało się 2477 osób.

Pijaństwo i analfabetyzm zwalcza DRN Praga-Południe

POSIEDZENIE Dzielnicowej Rady Narodowej Praga - Południe w dniu 25 lutego stało pod znakiem organizacji Komitetów Blokowych. Jak wynika z tymczasowej instrukcji, zatwierdzonej przez St. R. N. do obowiązków Komitetów Blokowych należy m. in. kontrola właścicieli i administratorów domów oraz prowadzących meldunki i dozorców w zakresie właściwego wykonywania ich czynności, tępienie wszelkiego rodzaju szkodnictwa gospodarczego, kontrola zakładów przemysłu spożywczego i sklepów rozdzielczych, czuwanie nad stanem sanitarnym i zdrowotnością na terenie bloku. Do kompetencji Komitetów Blokowych należy również składanie wniosków o dokwaterowanie i meldowanie o nielegalnych transakcjach mieszkaniowych.

Działalność Komitetów Blokowych będzie przeto stanowiła znaczne odciążenie dla Dzielnicowej Rady Narodowej, przeciążonej obecnie pracą, której niejednokrotnie nie może wydołać.

Stan sanitarny dzielnicy Praga-Południe jest wręcz fatalny, co w znacznym stopniu jest wynikiem opieszałości właścicieli domów, administratorów i dozorców, przeciwko którym nie stosowano, jak dotychczas, odpowiednich sankcji. Szczególny brud panuje na terenie nieruchomości administrowanych przez WAN. W jednym wypadku np. stwierdzono istnienie na terenie posesji szambo o powierzchni 20 m kw. i głębokości 2 m! Były dwa wypadki tonięcia dzieci w tej kloace! Ten zbiornik nieczystości musi zostać zlikwidowany w najbliższych dniach.

W trosce o podniesienie stanu sanitarnego dzielnicy D. R. N. postanowiła przyśpieszyć skanalizowanie szeregu ulic, m. in. ul. Aldony, Igańskiej, Pustelnickiej i Siedleckiej. Na ten cel uzyskano kredyty w niewystarczającej jednak jeszcze sumie 15 miln. złotych.

Przystępuje się również do naprawy własnymi środkami (szarwark) nawierzchni najbardziej zaniedbanych ulic i projektuje na terenie Grochowa urządzenie kąpieliska z basenem odkrytym o wymiarach 20 × 50 m. Przewidywany koszt budowy wyniesie około 15 miln. zł.

W ramach akcji odbudowy ogródków jordanowskich urządzono na terenie dzielnicy Praga-Południe kilka takich ogródków, w tym wzorowy ośrodek przy ul. Otwockiej. Na Grochowie w przyszłym roku urządzony będzie tor saneczkowy i ślizgawka.

Komisja Kontroli D. R. N. przeprowadziła inspekcję 535 sklepów, sporządzając 54 protokóły. 29 spraw przekazano do Komisji Specjalnej. Aby skuteczniej zwalczać nielegalny handel postanowiono w miarę możności przyśpieszyć i uprościć tryb postępowania administracyjnego.

Komisja Kulturalno - Oświatowa wykazuje ożywioną działalność. W znacznym stopniu, dzięki staraniom tej komisji, utworzono przy 54. Szkole Powszechnej pierwszą w Polsce niższą szkołę muzyczną dla dzieci muzycznie uzdolnionych. Szkoła ta pod kierownictwem profesora Konserwatorium — Miklaszewskiego rozwija się pomyślnie. Rozwiązana będzie również kwestia mieszkań dla ludzi nauki i artystów. Do lipca br. zostanie odbudowany dom dla pracowników oświaty i kultury.

Jak stwierdził przewodniczący D. R. N., tow. Moskal, Rada Dzielnicowa dołoży wszelkich starań, aby zwalczyć klęskę analfabetyzmu do końca 1948 roku. Do akcji wciągnięte będą Komitety Blokowe. Na pierwszym etapie zorganizowane zostaną kursy dla wykładowców.

Drugiej pladze społecznej — pijaństwu — Dzielnicowa Rada Narodowa postanowiła wypowiedzieć nieubłaganą walkę, zarówno przez uświadamianie ogółu ludności o szkodliwości nadużywania alkoholu, jak też przez stosowanie ostrych sankcji karnych przeciw pijakom.

(Ks)

Lustratorzy społeczni walczą z nadużyciami skarbowymi

Akcje lustratorów społecznych wykazały w ciągu ostatniego okresu, że istnieje nadal dość poważna ilość właścicieli drobnych przedsiębiorstw, którzy systematycznie ukrywają obroty przed Izbą Skarbową lub handlują towarami niewiadomego pochodzenia. Dowodem tego są wyniki działalności okręgowych lustratorów w lutym.

W rezultacie przeprowadzonych od 1 — 20 lutego br. 1395 lustracji, podwyższono podstawę opodatkowania szeregu firm na ogólną sumę ponad 205 milionów zł. Ujawniono około 30 firm nigdzie dotąd nie zarejestrowanych, ustalając w tych firmach obroty na sumę ponad 6 milionów zł.

Jedną z większych akcji okręgowych lustratorów społecznych była lustracja na bazarze „Koszyki", podczas której sporządzono 84 protokóły karne i podwyższono podstawę opodatkowania o 60 mil. zł.

Miejskie placówki kulturalne współpracują z młodzieżą

Celem nawiązania bezpośredniego i ścisłego kontaktu organizacji młodzieżowych z placówkami kulturalnymi, teatrami, muzeami stolicy, Resortem Kultury i Oświaty Z. M. — Komisja Kultury i Sztuki Stołecznej Rady Narodowej zwołała wczoraj zebranie, w którym m. in. wzięli udział przedstawiciele OM TUR, ZWM, Zarządu Głównego „Wici", Zw. Harcerstwa Polskiego, delegaci ZAIKS-u, Dyrekcji Miejskich Teatrów Dramatycznych i Resortu Kultury i Oświaty Zarządu Miejskiego.

Postulaty przedstawione przez organizacje młodzieżowe: udostępnienie teatrów wycieczkom młodzieży, stworzenie kadry prelegentów, sprawa repertuaru potrzebnego dla świetlic, zostały pozytywnie załatwione. Uchwalono też „rozkład jazdy" dla dwóch wystaw plastycznych, zorganizowanych przez Resort Kultury i Oświaty Z. M. Wystawy mają odwiedzić wszystkie świetlice stołeczne. Uzgodniono także terminy cyklu popularnych wieczorów poetyckich.

Omówienie innych zgłoszonych wniosków ma nastąpić na następnym wspólnym zebraniu, które dla podtrzymania kontaktu i kontynuowania akcji współpracy mają odbywać się częściej. (Rs)

Pielęgniarski kurs przeszkoleniowy daje prawo praktyki

Resort Zdrowia i Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Warszawie podaje do wiadomości, że na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia o egzaminach pielęgniarskich, w połowie marca br. rozpocznie się pierwszy kurs przeszkoleniowy dla osób pragnących zdawać państwowy egzamin pielęgniarski i uzyskać prawo praktyki i tytuł pielęgniarki.

Kursy odbywać się będą 2 razy do roku w okresie wiosennym i jesiennym do końca 1949 r. Czas trwania kursu — 8 miesięcy.

Osoby zainteresowane, zamieszkałe na terenie Warszawy, powinny w jak najszybszym czasie złożyć podania w Resorcie Zdrowia i Opieki Społecznej (Bagatela 10) o przyjęcie na kurs i dopuszczenie do egzaminu, zaznaczając, na który kurs pragną być przyjęte.

Na kurs będą przyjmowane osoby, który ukończyły lat 20, a nie przekroczyły 50 roku życia. Informacji w sprawie kursu udziela Wydział Kontroli Lekarskiej i Farmaceutycznej (Bagatela 10, piętro V, p. 69) w godzinach 12—14 codziennie oprócz świąt.

Dodatek służbowy dla ciężko pracujących

Pracownicy miejscy, nie pobierający dodatków funkcyjnych, a wykonywający szczególnie odpowiedzialną i uciążliwą pracę, mają otrzymać specjalny dodatek służbowy.

Z wnioskiem takim wystąpiło biuro personalne Zarządu Miejskiego. Prezydium Stoł. Rady Narodowej wyraziło swą zgodę, polecając organom miejskim przyśpieszenie wykonania tego postulatu.

Dodatek będzie wypłacany za czas od 1.VI 1947 r. (Rem)

Związek Inwalidów obejmuje urządzenia reklamowe

Zarząd Miejski podpisał w dniu 23 bm. umowę ze Związkiem Inwalidów Wojennych w sprawie wydzierżawienia prawa plakatowania na terenie Warszawy. Umowa zawarta na 10 lat przekazuje Związkowi Inwalidów całkowitą gospodarkę rozmieszczeniem wszelkiego rodzaju plakatów, obwieszczeń, reklam itp.

Umowa wchodzi w życie z dniem 1 czerwca rb. Do tego terminu Związek Inwalidów winien ustawić odpowiednie urządzenia: słupy, tablice itp., które będą służyły wyłącznie do reklam i plakatów.

Nowa taryfa przy zatwierdzaniu planów

Prezydium Stołecznej Rady Narodowej zatwierdziło uchwałę Komisji Finansowo - Gospodarczej w sprawie wprowadzenia zmian do przepisów o opłatach za czynności wykonywane przez władze miejskie przy wydawaniu zezwoleń na roboty budowlane i użytkowanie budynków oraz przy zatwierdzaniu planów pomiarowych, parcelacji itp.

Z podwyżki tej władze miejskie spodziewają się uzyskać około 10 mln. zł. w stosunku rocznym.

Nie spóźniać się do teatrów

W związku z zarządzeniem Starostwa Grodzkiego Śródmiejsko - Warszawskiego, dyrekcja Teatru Polskiego zawiadamia, że z dniem 26 bm. przedstawienia Teatru Polskiego rozpoczynać się będą punktualnie o zapowiedzianej w afiszach godzinie, z chwilą rozpoczęcia przedstawienia nikt na widownię nie będzie wpuszczony.

Szajka bandytów przed sądem

W powiecie grójeckim ujęta została ośmioosobowa szajka bandycka, która grasowała na tym terenie od początku r. 1946. Bandyci: Józef i Piotr Kępkowie Stanisław, Bolesław i Jan Stasiakowie, Jan Medyński, Stanisław Binkiewicz i Jan Stęczelski dokonali przeszło 30 napadów na zagrody zamożnych gospodarzy. Rabusie dwukrotnie włamali się do lokalu spółdzielni wiejskiej, skąd skradli znajdujące się tam towary i pieniądze. Kilkakrotnie również zuchwali bandyci zaczajali się na szosie i odbierali rowery samotnym podróżnym.

Cała szajka stanie w najbliższym czasie przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Zeznawać będzie przeciw nim. ok. 30 świadków.

Otwarcie Kliniki Chirurgicznej Wydziału Weterynaryjnego U.W.

7 milionów zł. pochłonęła budowa otwartej wczoraj w obecności rektora Czubalskiego i tow. wicemin. Tkaczowa Kliniki Chirurgicznej Wydziału Weterynaryjnego Uniwersytetu Warszawskiego. Brak tej kliniki utrudniał dotychczas pracę naukową studentom i profesorom wydziału.

Do wybudowania kliniki przyczyniła się przede wszystkim pomoc Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz tzw. „siły własne" wydziału, który dzięki umiejętnej gospodarce zaoszczędził pewne sumy.

W gmachu kliniki mieści się obszerna sala operacyjna dla zwierząt dużych, apteka, laboratorium i wszystkie inne potrzebne pomieszczenia. Brak jest jedynie stajni. (pa)

Wezwanie

Sąd Obywatelski przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce wzywa wszystkie osoby, które posiadają jakiekolwiek wiadomości dotyczące działalności b. oficerów policji żydowskiej w getcie warszawskim tzw. służby porządkowej — ob. ob. Stanisława Gombińskiego i Henryka Nowogródzkiego, aby zechciały się zgłosić do Sekretariatu Sądu Obywatelskiego przy C. K. Z. w P. (Warszawa, Sienna 60, pokój 22) w terminie do dnia 15 marca.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet — Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85
Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin. Drukarni 8.86-37, Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85-04

Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red. g. 13 —15
Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14

Konto czekowe PKO Nr. I-980
Bank Gosp. Spółdz., Oddz. w Warszawie Nr. 195

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 70, zagranicą 250. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy: nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.

CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym: do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem: do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 75; od 121 — 200 mm zł 120; od 201 — 300 mm zł 150; powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:
Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 885-05 oraz Agentury miejskie: Al. Gen. Sikorskiego 18 „Impet", Kolektura: Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa—Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa, ul. Młodz. Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala, ul. Daszyńskiego 16 i oddziały: Marszałkowska 8/5, Poznańska 38, Targowa 67, „Wolność" — Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob", ul. Złota 47, Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Spólna 56, tel. 855-38.

B — 47698 — Druk. Sp. Wyd. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

Plan inwestycyjny Ministerstwa Odbudowy pod znakiem budowy mieszkań

Tegoroczny plan inwestycyjny Ministerstwa Odbudowy zatwierdzony onegdaj przez Sejm, preliminuje globalnie na budownictwo w kraju kwotę 37.489 milionów złotych. W porównaniu z rokiem ubiegłym suma ta jest dwukrotnie większa i zbliża się do realnych możliwości wykonawczych, jeżeli chodzi o będącą do dyspozycji siłę roboczą (wykwalifikowaną).

W podziale na poszczególne województwa plan tegoroczny przewiduje dla miasta Warszawy 9.711 milionów zł., dla województwa warszawskiego 959 mln. zł., dla kieleckiego 1.372 mln. zł., dla łódzkiego 1.339 mln. zł., krakowskiego 1.265 mln. zł., lubelskiego 801 mln. zł., rzeszowskiego 743 mln. zł., pomorskiego 749 mln. zł., szczecińskiego 2.268 mln. zł., wrocławskiego 2.660 mln. zł., olsztyńskiego 1.145 mln. zł., poznańskiego 2.149 mln. zł., gdańskiego 2.015 mln. zł., białostockiego 601 mln. zł. i śląsko-dąbrowskiego 9.712 mln. zł.

Budownictwo nowe

Jeżeli chodzi o udział tegorocznych inwestycyj w poszczególnych rodzajach budownictwa, to notujemy tu: w odbudowie Warszawy na budownictwo nowe 3.276 mln. zł., co stanowi 34,7 proc. ogólnie preliminowanej sumy. W odbudowie pozostałych miast procent ten wzrasta jeszcze do 43,8 proc. W odbudowie przemysłu notujemy: z sum ogólnie preliminowanych: na budownictwo nowe 50,2 proc., na remonty 49,8 proc. Tylko w odbudowie wsi procent, obejmujący remonty, jest stosunkowo duży, wynosi bowiem 84,5 proc. sum ogólnie preliminowanych. Większość tych pozycyj zajmuje odbudowa wsi w województwach wrocławskim i szczecińskim, które zniszczone zostały wskutek działań wojennych.

Tegoroczna więc akcja Ministerstwa Odbudowy po raz pierwszy staje pod znakiem budownictwa nowego. Remonty domów schodzą obecnie na plan dalszy. Wymaga to oczywiście bardzo dokładnego opracowania planów i kosztorysów, na co już obecnie kładziony jest szczególny nacisk, tym bardziej, że sezon budowlany (zależny naturalnie od warunków atmosferycznych) rozpocznie się zapewne już za kilka tygodni.

Materiały budowlane

Sytuacja w dziedzinie materiałów budowlanych jest na ogół opanowana (część materiałów, podobnie jak w r. ub., użyta będzie z rozbiórek). Pewne pozycje muszą jednak ulec ograniczeniom i dlatego bardzo ściśle przestrzegana będzie standaryzacja budownictwa. Pewnym ograniczeniom ulegną m. in. urządzenia do centralnego ogrzewania (produkcja jest jeszcze niewystarczająca i pokryje tylko część zapotrzebowania), podobnie ograniczeniom podlegać będą niektóre urządzenia instalacyjne.

Ponieważ szereg instytucyj budujących z własnych kredytów (banki itp.) przejawia czasem tendencję do zbyt luksusowego wykańczania mieszkań, Ministerstwo Odbudowy roztoczy w tym roku nad tego rodzaju budownictwem swą kontrolę.

To samo dotyczy inicjatywy prywatnej korzystającej, jak wiadomo, z poparcia państwa. Ministerstwo Odbudowy jest przeciwnikiem stosowania zakazów, natomiast położony będzie nacisk na właściwe dozowanie ulg i ułatwień, do których pierwszeństwo będą mieli ci inwestorzy prywatni, którzy rozpoczną pracę już z początkiem sezonu budowlanego.

Budownictwo mieszkaniowe

Szczególnemu nasileniu budownictwa podlegną w tym roku woj. szczecińskie, gdańskie, wrocławskie i śląsko-dąbrowskie, na inwestycje których Min. Odbudowy przeznacza 31 proc. wszystkich sum preliminowanych w tym roku. Tu zwłaszcza zaznacza się dobitnie przewaga budownictwa mieszkaniowego. W woj. np. śląsko-dąbrowskim na globalną sumę 9.712 mln. zł. wyznaczoną przez Min. Odbudowy w tegorocznym planie na inwestycje, na budownictwo mieszkaniowe przeznaczono 8.407 mln. zł.

Ogólny podział kredytów Min. Odbudowy według rodzajów budownictwa (w całym kraju) przewiduje: 42.7 proc. na budownictwo mieszkaniowe, 16,1 proc. na oświatę, 11,6 proc. na rolnictwo, 10,7 proc. na urządzenia miejskie, 9,8 proc. na budownictwo administracyjne, 6,8 proc. na przemysł, 1,2 proc. na obrót i dystrybucje, wreszcie 1,1 proc. na studia i plany Gł. Urz. Pomiarów Kraju.

Tegoroczny plan inwestycyjny Min. Odbudowy jest realny, opracowany szczegółowo i troskliwie przemyślany. Być może, że zajdą w nim jeszcze drobne i nieuniknione poprawki. Sprawy te będą przedyskutowane szczegółowo na 2 dniowej odprawie, jaką organizuje ministerstwo dla podległych mu w terenie instytucji. Odprawa ta rozpoczyna się dziś w Warszawie pod przewodnictwem tow. min. Kaczorowskiego.

S. G.

„Noce gniewu"



Ludwiżanka i Wilanowski w sztuce Salacrou (teatr „Placówka")

Czytelnicy mają głos

Globus dla „Naszego Domu"

Z zamieszczonego reportażu z Ośrodka Wychowawczego RTPD w nr 33 „Robotnika" dowiedziałem się, że „Nasz Dom" na Bielanach nie posiada globusu. Otóż chcę takowy ofiarować, tylko nie jestem pewien czy z napisami niemieckimi będzie się nadawał.

O ile otrzymam twierdzącą odpowiedź — natychmiast globus wyślę.

Leon Salewicz
p. Damnica Słupska, młyn Damno

„Bursy klimatyczne" dla młodzieży

Akcja Towarzystwa Burs i Stypendiów zatacza coraz szersze kręgi. Towarzystwo nie tylko interesuje się młodzieżą szkolną, która nie ma gdzie mieszkać, lub za co się uczyć (udzielając stypendiów i budując bursy) ale pomaga również młodzieży zagrożonej chorobami. Przejawia się to w budowaniu „burs klimatycznych", z których pierwsza została otwarta w dniu 1.2. br. w Szklarskiej Porębie, a następne w Lądku-Zdroju, Orłowie, Ojcowie i innych miejscowościach.

O tym, że problem budowy burs klimatycznych w Polsce jest palący, świadczy fakt masowego nadsyłania podań przez młodzież zagrożoną chorobami z prośbą o przyjęcie do tych burs..

Oto list przysłany przez jednego z uczniów gimnazjum łódzkiego:

„Niedawno przechodziłem ciężkie zapalenie płuc. Warunki domowe przyczyniają się do dalszego pogarszania mego stanu zdrowia. Mam chorą matkę, która pracuje w fabryce jako robotnica. Na utrzymaniu jej jestem ja i dwie młodsze siostry (jedna jest kaleką). Ojca i dwóch braci zabrali Niemcy w 1942 roku i do obecnej chwili nie mamy od nich żadnej wiadomości".

Podanie jednej z uczennic gimnazjum toruńskiego wyraża również bezgraniczną rozpacz:

„Mam matkę chorą na gruźlicę, która zarabia, biorąc bieliznę do prania, jednak ze względu na chorobę często nie pracuje tak, że nierzadko z młodszą siostrą nie mamy co jeść. Ojciec mój nie żyje. Zginął w czasie najazdu niemieckiego 1939 roku, broniąc Polski. Ja obecnie wróciłam ze szpitala, gdzie miałam wypompowywaną wodę z boku. Chciałabym się tak bardzo jeszcze uczyć, jednak będzie to możliwe jedynie wówczas, gdy zostanę przyjęta do „bursy klimatycznej".

Wymieniliśmy tu zaledwie dwa podania, opisujące warunki młodzieży szkolnej zagrożonej chorobami. Podań tych jest setki. Setki młodzieży wołają do całego społeczeństwa o umożliwienie im dalszej nauki. Czy wolno nam zostawić ją na pastwę losu? Młodzież szkolna, która tej opieki najwięcej wymaga, musi się znaleźć jak najszybciej w bursach klimatycznych.

J. S.

Ofiary wojny równe inwalidom — żołnierzom

Był tydzień inwalidy, była akademia w „Romie", były zbiórki i odczyty — były piękne słowa przyrzeczenia — ale objęły tylko inwalidów wojennych, którzy mają procent niezdolności i renty. Obok nich stoi cały legion inwalidów cywilnych — kobiety, mężczyźni i dzieci.

Apeluję do odpowiednich Władz, by w nowym ustawodawstwie pomyślano i o tych ofiarach wojny — na równi z inwalidami wojennymi.

Matka

Pomóżmy sierotom i chorym dzieciom

Duży procent dzieci Warszawy jest chorych na gruźlicę, duży procent to dzieci biedne, sieroty lub półsieroty. Jestem ojcem czworga dzieci, wiem ile trzeba trudu i pieniędzy, aby te dzieci zdrowo wychować i wykształcić. Chcę tutaj zaproponować, w jaki sposób społeczeństwo mogłoby pomóc tym wszystkim dzieciom, którym pomoc bezwzględnie należy się:

Przy R.T.P.D., czy innym ośrodku opieki nad dzieckiem, powinny powstać ośrodki opieki nad dzieckiem. Każdy taki ośrodek składał by się z 5 — 10 dobrowolnych członków, którzy by zadeklarowali opiekować się dzieckiem, oddanym im przez R.T.P.D. i łożyć na jego utrzymanie. R.T.P.D. lub sami członkowie wyznaczaliby wysokość tej składki. Dziecko mieszkałoby u jednego z opiekunów, lub do opieki należałoby umieszczenie dziecka. Członkowie „komitetu opiekuńczego" wybieraliby ze swego grona głównego opiekuna i ewentualnie gospodarza, których zadaniem powinno być zbieranie zadeklarowanych składek, reprezentowanie i wykonywanie uchwał komitetu. Z przewodniczących komórek stworzyć należałoby dzielnicową Radę Opiekunów, z których by powinna powstać główna Rada. Przewodniczący „komitetu" miałby obowiązek składać sprawozdania wyższej komórce i byłby przez nią kontrolowany i przed nią odpowiedzialny.

Komitet dzielnicowy miałby za zadanie werbowanie członków do Komitetów Opiekuńczych, przydzielanie członków na miejsce wycofujących się, tworzenie nowych komitetów kontroli nad dziećmi itd.

Ciało organizacyjne powinno opierać się na zasadach społecznych i nie powinno pociągać prawie żadnych kosztów.

A. D.

Dziwne stosunki w Lesznowoli

W zakładzie dla starców warszawskich w Lesznowoli koło Grójca dzieją się jakieś dziwne rzeczy. Podopieczni biją się, okradają nawzajem procesują.

Moim zdaniem, zakładowi temu podlegającemu warszawskiej opiece społecznej, powinno się poświęcić więcej uwagi i sprawdzić, czy jego kierownictwo stoi na odpowiednim poziomie.

F. Zapałowski

Wyróżnienie przodowników z P.Z.P.B. Nr 1 w Łodzi

ŁÓDŹ. Ostatnio w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego nr. 1 w Łodzi (dawniej „Scheibler i Grohman") odbyła się uroczystość nagrodzenia 177 robotników — przodowników pracy. Poza nagrodami pieniężnymi wyróżnieni otrzymali dyplomy pamiątkowe i odznaki przodowników pracy.

Współzawodnictwo pracy w PZPB nr. 1 nie polega tylko na zwiększeniu produkcji; zwrócono również baczną uwagę — we wszystkich działach produkcyjnych — na jakość towaru.

Niecodzienny jubileusz w Krakowie

(Tel. wł.). Dnia 3 marca obchodzi w Krakowie swój 40-letni jubileusz pracy tow. Piotr Sliż, jeden z najstarszych pracowników teatru im. Słowackiego. Tow. Piotr Sliż pełni w teatrze funkcje głównego meblarza od roku 1907. Jubileusz tow. Sliża organizowany jest przez Zw. Zaw. Pracowników Teatralnych i Zarząd Miejski m. Krakowa, pod protektoratem Min. Kultury i Sztuki.

Tow. Sliż jest od lat czterdziestu kilku aktywnym członkiem PPS.

Warto zaznaczyć, że jubileusz tow. Sliża jest pierwszym jubileuszem technicznego pracownika teatru, obchodzonym uroczyście w Polsce.

Humor zagraniczny



— *Jak pan widzi, guziki przyszywamy solidnie.*

Groch o ścianę

Kondensowane przemówienia

Ostatnim wynalazkiem Ameryki — krainy wszelkich możliwości — są t. zw. powieści „kondensowane". Technika wynalazku jest arcyprosta. Bierze się powieść trzytomową i streszcza ją po prostu na pięciu kartkach. Amerykanin przeczyta owe pięć kartek i już doskonale wie, o co mniej więcej w długich trzech tomach chodziło. Nazywa się, że czytał...

Coś w rodzaju szkolnych „bryków", przeflancowanych na grunt kultury narodowej. Szybko, łatwo, tanio i przyjemnie.

Nie będę tu biadał nad upadkiem amerykańskiej kultury, nad profanowaniem dzieł wieszczów i sprowadzaniem literatury do absurdu. Niech się o to martwią mecenasi literatury.

Każdy najgorszy nawet wynalazek, ma jednak swoje dobre strony, tylko trzeba umieć ich szukać.

Podobnie jest z ową „kondensacją". Fenomenalny idiotyzm, jeżeli rozpatrywać go z punktu widzenia sztuki, oglądany pod innym kątem — nabiera właściwego sensu i wyrazu.

Czasu na czytanie mamy na pewno mniej od Amerykanów, bo więcej od nich pracujemy. Mimo to, nie przypuszczam jednak, żeby polski czytelnik zgodził się na kondensowanie Dygata, Putramenta czy Brandysa. Na pewno się nawet nie zgodzi.

Całe natomiast społeczeństwo z wielką na pewno ulgą powita kondensowanie przemówień oficjalnych, artykułów politycznych czy sprawozdań z uroczystości, które nikogo nie obchodzą.

Godzinną mowę burmistrza Psiej Wólki, wygłoszoną z okazji uroczystego otwarcia nowego straganu na rynku, skrócić można z powodzeniem do jednej minuty.

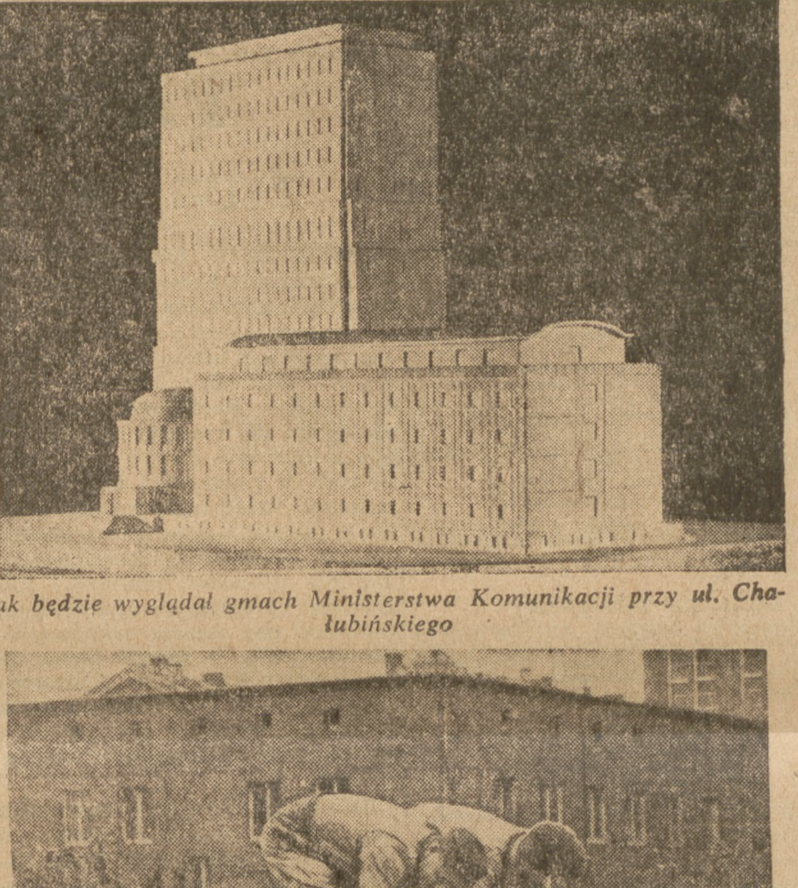
Właściwy sens wielu artykułów politycznych, wytropić można często dopiero wtedy, gdy się 500 wierszowy elaborat skondensuje w jednym zdaniu, a większość sprawozdań świetnie można by było skondensować w... koszu redakcyjnym.

Moi przeciwnicy powiedzą na pewno, że przede wszystkim należało by skondensować Strączka. Słusznie, ale przyjrzyjcie się, Przeciwnicy Kochani, bliżej.

Skondensowana treść jest w tytule. Reszta, to tylko ozdoby graficzne...

STRĄCZEK

Drapacz chmur w Warszawie



Tak będzie wyglądał gmach Ministerstwa Komunikacji przy ul. Chałubińskiego



Pomimo mrozu, budowa postępuje

Sieć domów towarowych pokryje kraj

Rozbudowa aparatu spółdzielczego i równoległy rozwój detalicznego handlu państwowego mogły stać się przyczyną wzajemnych nieporozumień i przez to niepotrzebnej utraty sił i środków. Aby temu zaradzić, na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu odbył się szereg konferencji, w których wzięli udział przedstawiciele Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Społem", Związku Gospodarczego Spółdzielni i naczelnej dyrekcji Przedsiębiorstwa Państwowego Powszechne Domy Towarowe. W wyniku narad ustalono plan sieci placówek domów towarowych w Polsce na rok 1948.

Plan przewiduje w roku bieżącym powstanie 42 powszechnych i 74 spółdzielczych domów towarowych. Wraz z już istniejącymi w końcu roku 1948 powinno być w Polsce 99 państwowych powszechnych domów towarowych i 116 spółdzielczych domów towarowych. Układ w województwach będzie następujący:

białostockie	3	P. D. T.,	2	S. D. T.
gdańskie	4	„	5	„
kieleckie	6	„	6	„
krakowskie	4	„	5	„
lubelskie	4	„	1	„
łódzkie	5	„	9	„
pomorskie	9	„	9	„
poznańskie	14	„	13	„
rzeszowskie	3	„	5	„
śl.-dąbrowsk.	15	„	18	„
warszawskie	12	„	18	„
dolno-śląskie	12	„	14	„
szczecińskie	5	„	7	„
mazurskie	3	„	4	„

W największych miastach przewidziane są obydwa rodzaje domów towarowych. W średnich na razie istnieć będą bądź państwowe, bądź spółdzielcze domy towarowe. W miastach do 10.000 mieszkańców zasadniczo tworzone będą tylko domy spółdzielcze.

Ochrona pracowników budowlanych przed wypadkami przy pracy

W związku z coraz większym nasileniem ruchu budowlanego, Min. Pracy i Opieki Społ. poleciło Zakładom Ub. Społ. zbadanie pod względem statystycznym częstotliwości i ciężkości wypadków w przemyśle budowlanym. Badania te wykazały, że częstotliwość wypadków w r. 1946 na terenie całego kraju była niższa, niż przed wojną.

Ruch budowlany w latach 1948/49 wzrośnie do wielkich rozmiarów, co pociągnąć może wzrost wypadków w przemyśle budowlanym. Zagadnienie więc bezpieczeństwa i higieny pracy, staje się bardzo poważnym problemem.

Celem zapobieżenia ewentualnemu wzrostowi wypadków, Min. Pracy i Opieki Społ. wszczęło już w ub. roku odpowiednie kroki. Zostały opracowane przepisy o warunkach bezpieczeństwa przy robotach rozbiórkowych. Komisja bezpieczeństwa i higieny pracy przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym opracowała nowy typ pasa bezpieczeństwa, który ma być używany przy robotach. Zostaną również zorganizowane kursy dla kierownictwa, mające za zadanie instruktywne zapoznanie z obowiązującymi przepisami.

Oprócz tego Min. Pracy i Opieki Społ. przystąpiło do wzmożenia kontroli nad wykonaniem prac oraz stworzyło specjalne stanowisko asystentów budowlanych przy Inspekcjach Pracy

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):
Piątek — g. 18 „Cyd".
Sobota — g. 12 (dla szkół) „Hamlet"; g. 18 „Penelopa".
Niedziela — g. 14 „Pan inspektor przyszedł", godz. 18 „Cyd".

TEATR „PLACÓWKA" (ul. Królewska 3): godz. 18.15 „Noce gniewu".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 18,30 „Maria Stuart" z Gorczyńską i Żabczyńskim w rolach gł.

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Chory z urojenia".

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego): godz. 19 „Żabusia".

TEATR NOWY (ul. Puławska 39): godz. 18.30 „Słomkowy kapelusz".

TEATR MAŁY (Marszałkowska [illegible]): godz. 19 „Świerszcz za kominem".

TEATR „MINIATURY" (Marszałkowska 69): godz. 19 „Mąż i żona".

TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka 2): godz. 19 „Żeglarz".

TEATR DZIECI WARSZAWY (ul. Karowa): godz. 12 „Dr Dolittle i jego zwierzęta" (dla szkół).

SALA YMCA (ul. Konopnickiej 6): godz. 19 „Duby smalone".

TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): godz. 17.15 i 19.15 rewia „Zjazd gwiazd".

TEATR „GULIWER" (Królewska 13): godz. 12 „Guliwer w krainie Liliputów" — przedstawienie zamknięte dla szkół.

S. SZPINALSKI ZAMIAST ANNIE D'ARCO W FILHARMONII

Zapowiedziany w piątek 27 bm. występ znakomitej pianistki francuskiej Annie d'Arco nie odbędzie się, gdyż artystka w ostatniej chwili dała znać, że przyjechać nie może.

Filharmonia Warszawska przygotowała jednak na 27 bm. występ polskiego pianisty Stanisława Szpinalskiego, który wrócił niedawno z Ameryki, gdzie w ciągu pół roku koncertował w różnych miastach Stanów Zjednoczonych i Kanady, odnosząc olbrzymie sukcesy. Będzie to — po powrocie z tournee artystycznego — pierwszy występ tego świetnego pianisty w Warszawie.

Program koncertu piątkowego obejmuje: Noc na Łysej Górze — Mussorgskiego, Koncert fortepianowy Es-dur — Beethovena w wykonaniu Szpinalskiego z towarzyszeniem orkiestry oraz Tańce z Galanty — Kodaly'ego.

Bilety kupione na występ Annie d'Arco są ważne.

PREMIERA „KRÓLA WŁÓCZĘGÓW"

W sobotę 28 bm. odbędzie się premiera „Króla włóczęgów", komedii muzycznej W. H. Post'a i B. Hooker'a. Teksty piosenek napisał Julian Tuwim. Reżyseria Z Sawana. Dekoracje projektował prof. K. Pręczkowski. Muzyka R. Frimla. Dyrygent — S. Nawrot. Tańce układu Marciniaka. Komedia grana będzie przez połączone zespoły operowy i dramatyczny. Udział biorą artyści operowi: Brenoczy, Kłosówna, Komorowski, Młynarczyk, Poręda, Sendecki, Śmigielski, Skoraczewski. Artyści dramatyczni: Apa, Dzierzbicka, Iwański, Lindner, Lubelski, Rostkowski.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „Podejrzenie" pocz. seansów: 13, 15, 17, 21 (dla Zw. Zaw.) 19.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Syrena): początek godz. 13 (w święta i niedzielę) godz. 11. Program nr 14. Wstęp — 35 zł.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o g. 11. Nowy program aktualności nr 15.

„PALLADIUM" (Złota 7/9): „Dwaj panowie „F"". Początek seansów godz.: 12.10, 14.30, 19.10, 21.30; dla Zw. Zaw. — godz. 16.50.

„POLONIA" (Marszałkowska 56): Mężczyźni w jej życiu".

„SYRENA" (Inżynierska 2): „As wywiadu". Pocz. 15, 17, 19, 21.

„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Tajemniczy nieznajomy". Pocz. seansów godz. 13, 15, 17, 19 i 21.

„TĘCZA" (Suzina 4): „Pepita Iimanez" Pocz. seansów godz. 13, 15, 17, 19 i 21.

RADIO

SOBOTA, 28 LUTEGO

6.00 Sygnał. 6.15 Wiad. poranne. 7.00 Dz. poranny; 8,35 „Szalona" J. Ign. Kraszewskiego. 12,04 Wiadomości. 12,13 „Z mikrofonem po kraju"; 12,25 Muzyka; 12,50 „Zaprawianie ziarnia" — pog.; 13.00 Aud. rozrywkowa w wyk. Zespołu Z. Karasińskiego (piosenki): 14.00 Muzyka kameralna; 16.10 Koncert życzeń; 15.30 Słuchowisko dla dzieci; 16,00 Dz. popołudniowy; 16.35 Pogadanka sportowa: 16,45 „Przy sobocie po robocie"; 18.00 Lekcja jęz. rosyjskiego: 18,15 Fragmenty operowe; 18.46 „Szalona" J. Ign. Kraszewskiego: 19.00 „Melodie świata"; 19,25 „Na swojską nutę"; 20.00 Dz. Wieczorny; 20,45 Wieczór literacki; 21.00 Koncert; 21.35 „Zapomniany Verdi" — wyk. Wł. Kaczmar; 21.55 „Z naszej radiofonii": 22,00 Muzyka z płyt; 22.15 Transmisja z Nicei; 24.00 Ostatnie wiad.; 24,15 Hymn.

Warszawa II

16.35 Muzyka: 17.00 Felieton: 17.10 Muzyka taneczna: 18.00 Dz. popołudniowy; 18.25 „Dla każdego coś miłego"; 19.15 „Słuchamy muz." — aud. słowno-muz.; 20.00 Dz. wieczorny: 20.45 Muz. taneczna: 21.00 Recital fortepianowy w wyk. F. Łukasiewicza.